

6
1970

PORADNIK
bibliotekarza



MIESIĘCZNIK

SPIS TREŚCI

JACEK WOJCIECHOWSKI. Bibliotekarz jako czytelnik	161
JAN MAKARUK. Biblioteki publiczne na wsi w Międzynarodowym Roku Oświaty	165
BARBARA PETROZOLIN-SKOWROŃSKA. Okupacja w centrum zainteresowań. Rozmowa z profesorem Czesławem Madajczykiem	168
J. Z. BRUDNICKI. Książki o Chopinie. Z okazji VIII Konkursu Chopinowskiego	173
STANISŁAW JEŻYŃSKI. Chopin żywy. Wieczór literacko-muzyczny (II)	176
IZABELLA STACHELSKA. Nowe książki dla dzieci i młodzieży	186



Redaguje Kolegium. Redaktor Naczelny — ROMANA ŁUKASZEWSKA
Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
Adres redakcji i administracji: Warszawa, Konopczyńskiego 5/7, tel. 27-08-47
Konto PKO: Warszawa 1-9-120056. Prenumerata roczna: 48 złotych, cena numeru 4 zł
Nakład 9600 egz., ark. druk. 2 + 0,25, ark. wyd. 2 Papier druk. sat. V kl. 70 g. Podpisano do
druku w lipcu, druk ukończono w sierpniu 1970 r.
Zakład Poligraficzny LSW, Warszawa, Al. Jerozolimskie 123 zam. 507 K-73.

Indeks: 37342

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

6

248

ROK XXII

CZERWIEC

1970

JACEK WOJCIECHOWSKI
Kraków

BIBLIOTEKARZ JAKO CZYTELNIK

Wyobraźmy sobie, że pytamy świeżo „upieczonego” bibliotekarza czemu właśnie ten zawód wybrał; z czterech zagadniętych trzech udzieli tej samej odpowiedzi — że bardzo lubią czytać książki. I nasza reakcja będzie również za każdym razem identyczna — ironiczny uśmiech, czy wręcz wybuch niepohamowanej wesołości — wiemy bowiem jak niewiele czasu ma bibliotekarz na lekturę. Ów skromny budżet czasu zmniejsza się do rozmiarów wręcz mikroskopijnych w wypadku bibliotekarza ryczałtowego, a tacy stanowią prawie połowę kadry naszych pracowników na wsi (w niektórych województwach nawet większość, np. w Krakowskiem). Śmiech, na wiadomość że bibliotekarz chce czytać książki, byłby odruchem paradoksalnym gdyby potraktować go serio, w gruncie rzeczy jednak ma on sens przenośny, dowodzi pewnej bezradności w rozwikłaniu problemu, najważniejszego dla każdego kto z książką pracuje — lektury własnej.

Inna już sprawa, że prawdziwość cytowanej na wstępie wypowiedzi stoi często pod znakiem zapytania. Gdyby bowiem była wyznaniem szczerym, niewątpliwie powinna stać się rekomendacją do tego zawodu — rekomendacją może nie jedyną, ale jedną z najważniejszych. W ostatecznym rozrachunku nie ulega wątpliwości, że bibliotekarz znający literaturę, czytany, zawsze znajdzie drogę do czytelnika, zachęci do lektury, często w sposób najprostszy pod słońcem — rozmową, krótką ale przekonywającą wskazówką. Natomiast ktoś kto sam jest z literaturą „na bakier” niewiele zdziała nawet poprzez stosowanie form najwymyślniejszych. Niestety, owo zdanie — lubię czytać — okazuje się nie raz pustym sloganem, wykrętem nie mającym pokrycia w późniejszej praktyce.

Trochę to dziwne, że dyskutując często na temat zainteresowań czytelnicznych różnych grup zawodowych, starannie pomijamy samych bibliotekarzy, gdy tymczasem jest to jeden z najistotniejszych czynników,

wpływających na późniejsze efekty naszej działalności. Być może porzekadło o złym ptaku, który kala własne gniazdo każe nam przyjąć iż wszyscy jesteśmy „połykaczami” książek, ale rzeczywistość wygląda nieco inaczej i przymykanie oczu do niczego nie prowadzi. Oczywiście wielu bibliotekarzy, chyba nawet przeważająca część, to aktywni czytelnicy — niemniej zbyt liczne są sygnały i obserwacje dowodzące nikłego kontaktu z literaturą niektórych bibliotekarzy, by uznać je za zjawiska wyjątkowe lub marginalne. Warto zatem zastanowić się nad przyczynami takiego stanu rzeczy i pomyśleć o ewentualnych środkach zaradczych.

Już na wstępie wypada sprowadzić do absurdu nieodmiennie w takich sytuacjach wysuwany żelazny argument o braku czasu. Jest to bowiem prawda pozorna. Oczywiście zbyt wiele czasu na lekturę nikt z nas nie jest w stanie wygospodarować, ale właśnie dlatego, że wszyscy mamy identyczne kłopoty — a przecież większość z nas czyta mimo to — trzeba ów argument potraktować jako wykret. W końcu nie chodzi nam o ustanawianie rekordów ilościowych a o jakość lektury. Często przeczytanie kilku pozycji ma większe znaczenie niż „odfajkowanie” całej litanii tytułów.

Z kolei pomijam sporadyczne wypadki kiedy to do bibliotek trafiają ludzie ogarnięci wręcz chorobliwą do czytania awersją. Owszem, bywa i tak ale są to przypadki zupełnie skrajne i w dodatku trafiają się (na szczęście) zbyt rzadko by warto było z nich wysnuwać jakiegokolwiek wnioski. Należy je raczej traktować jako nieporozumienia, które na ogół szybko stają się przeszłością.

Widzę następujące przyczyny dla których niektórzy bibliotekarze nie odnoszą „lekturowych” sukcesów:

- przesunięcie na dalszy plan lektury własnej przy ocenie zawodowych kwalifikacji bibliotekarza,
- braki w ogólnym przygotowaniu do turnieju lektury,
- trudności w uzyskaniu wartościowych pozycji lektur, zwłaszcza na wsi,
- nieskuteczność stosowanych (w tym zakresie) form kształcenia i doksztalcania.

Sprawa owego przesunięcia lektury w hierarchii spraw ważnych może w pierwszej chwili budzić wątpliwości. Zastanówmy się jednak czy tak nie jest w istocie. Wszyscy rozumiemy, że bibliotekarz aby pracować z książką, sam musi czytać; truizm to tak wielki, sprawa tak oczywista, iż... pomijamy ją najczęściej jako samo przez się zrozumiałą. Schodzi zatem z pola widzenia, tymczasem kadry ulegają rotacji i dla nowych bibliotekarzy sprawa ta nie jest oczywista. No bo słyszą zewsząd o pracy informacyjnej, o katalogach, technice, wypożyczaniu międzybibliotecznym, współzawodnictwie, a w ślad za słowami idzie egzekucja realizacji poleceń, kontrola, ocena efektów i również konkretna pomoc. Natomiast przy literaturze poprzestajemy na słowach, zbożnych apelach, mówi się o niej mniej czy więcej, zachęca się do czytania i na tym koniec. Nikt nie stawia wymagań, nikt nie sprawdza efektów, co zresztą, mówiąc nawiasem, jest sprawą dosyć skomplikowaną. Komplikacje pogłębia fakt, że próbę zdobycia informacji co bibliotekarz czyta, traktuje się jak nieobyczajne wścibstwo, jako naruszenie obowiązujących reguł gry. Wiem z własnej praktyki, że będąc w bibliotece mogę pytać o wszystko, udzielać wszelkich rad i poleceń, nie wolno

mi tylko jednego — bez narażenia się na śmieszność, zdumienie, względnie dozgonną obrazę — zapytać prosto z mostu: co pan(i) czytał(a) ostatnio. Takie informacje muszą zdobywać drogą najokólniejszą z możliwych. A właściwie niby dlaczego?

Nie zmienimy tej sytuacji milczeniem. Lektura musi być zasadniczym elementem pracy bibliotekarza, elementem sprawdzalnym i pociągającym za sobą określone konsekwencje: od tego chyba trzeba zacząć każdą ocenę jego pracy. Oczywiście, środkami administracyjnymi nikt jeszcze nikogo do czytania nie zachęcił (tylko tego brakowało). I nie o to mi chodzi, ale o to, że w żadnym wypadku nie można się zgodzić z faktycznym spychaniem lektury między ostatnie z bibliotekarskich obowiązków. Potrzebne jest zatem wytworzenie atmosfery, w której sama myśl o rezygnacji z czytania będzie niemożliwa.

Sądzę że wszyscy (liczba ukończonych szkół czy uczełni niewiele ma tu do rzeczy) napotykaemy czasem na pewne trudności lekturowe, trudności natury niejako „technicznej”, wynikające z formalnej struktury dzieła, z jego odmienności, braku klucza. Pomijam natomiast stopień trudności samej problematyki, bo to całkowicie odmienna sprawa. Otóż owe perturbacje formalne stają się nieraz przyczyną zniechęcenia, odłożenia książki wartej przecież przeczytania. Jesteśmy zapewne bardzo do tradycji przywiązani skoro program szkolny, przepełniony materiałem historycznym, nie zawsze jest w stanie przygotować jeszcze i do lektury na wskroś nowoczesnej, innej w formie, chociaż niekoniecznie — w problematyce. Tak tedy bibliotekarz, jak każdy inny czytelnik, może natrafić na książkę do której brak mu klucza i wtedy całe niebezpieczeństwo polega na przedwczesnej rezygnacji z lektury. Lektura, jak wszelka umiejętność, wymaga pewnej praktyki, okresu terminowania, który przynosi przyzwyczajenie do wszystkiego co nowe, inne, na pozór dziwne. Nie wiem czy przesadzam z tymi trudnościami, ostatecznie przedstawienie się z biernej obserwacji wątków na refleksyjny, wymagający przemyślenia sposób czytania, nie powinien sprawiać większego kłopotu odbiorcy szukającemu w literaturze przeżyć intelektualnych. Przede wszystkim potrzeba tu pewnej dozy samodzielności. Niewątpliwie jednak czytelnik, a przede wszystkim bibliotekarz, powinien otrzymać wszelką możliwą pomoc w tej mierze, choćby nawet dla przyspieszenia ostatecznych efektów. W wypadku bibliotekarzy sprawa jest do załatwienia, przynajmniej częściowo, w ramach funkcjonującego systemu szkolenia, o tym jednak za chwilę.

Chciałbym bowiem uprzednio rozważyć jeszcze jeden czynnik, utrudniający bibliotekarzom lekturę — jest nim sytuacja, w której nawet oni nie zawsze mają dostęp do najwartościowszych pozycji wydawniczych. Już choćby porównując nakłady poszczególnych książek z liczbą bibliotek znajdziemy potwierdzenie paradoksalnej powiastki o bosym szewcu. Zwłaszcza do placówek wiejskich dociera stosunkowo mało nowości i nie znam powiatu, który zdołałby obdzielić bestsellerem wszystkie swoje biblioteki. Dobrze jeśli każda z placówek otrzyma, różny wprawdzie ale w każdym razie spory, zestaw pozycji istotnie wartych lektury. A jeżeli nie? W końcu nieobecność wartościowej książki w bibliotece bynajmniej nie zwalnia bibliotekarza od obowiązku jej przeczytania, gdyż równałoby się to rezygnacji z czytelniczych ambicji, byłoby cofaniem się. Dlatego sądzę, że warto uwzględnić przy wypożyczaniu międzybibliotecznym (w skali kilku najbliższych placówek) także

potrzeby lekturowe samych bibliotekarzy. Ostatecznie chodzi tu o parę zaledwie pozycji w przeciągu całego roku (można je ustalić np. na seminarium) i nie widzę poważniejszych przeszkód dla których lepiej zaopatrzona biblioteka nie mogłaby udostępnić „poszkodowanym” sąsiadom jednego, czy drugiego głośnego tytułu na przeciąg kilku dni.

Podejrzewam że jeszcze większe trudności ze zdobyciem określonej książki mają instruktorzy bibliotek powiatowych lub powiatowo-wiejskich tam, gdzie działy instrukcyjno-metodyczne oderwane są (lokalowo) od wypożyczalni. Odcięcie instruktora od praktycznego warsztatu zawsze jest niebezpieczne, kryje bowiem w sobie groźbę zbiurokratyzowania jego pracy, a w tym szczególnym wypadku może w ogóle przekreślić cały sens działalności. Nie mam pojęcia jakiej pomocy metodycznej (poza mechaniczną kontrolą dokumentacji) mógłby placówce podopiecznej udzielić instruktor nie czytający. A zatem zapewnienie instruktorowi, już nie tylko możliwości ale wręcz priorytetu otrzymania książek w najbliższej wypożyczalni, powinno być pierwszym posunięciem placówki, w której został zatrudniony.

Wróćmy jednak do sprawy szkolenia, lub kształcenia — jeśli kto woli. Otóż wszelkie formy szkoleniowe mają na celu ułatwienie bibliotekarzowi pogłębienia bądź zdobywania wiedzy w tak szerokim zakresie, w jakim jest mu potrzebna. Są więc niejako próbą ukierunkowania jego samokształcenia, inicjują takie czy inne samodzielne już poszukiwania, poczynania, dostarczając ponadto pewne minimum niezbędnej informacji. Powiedziałem — w szerokim zakresie, ale jeśli chodzi o problematykę literacką, przygotowanie bibliotekarzy do lektury, to moim zdaniem nasze poczynania są raczej skromne. Podejrzewam, że warunek posiadania średniego wykształcenia wywołał w nas dziwny optymizm co do lekturowych zalet każdego adepta tego zawodu. Tymczasem — powtórzę — rzeczywistość dosyć często odbiega od naszych optymistycznych nadziei.

Kursy przygotowawcze (których zresztą ukończenie wcale nie jest warunkiem przyjęcia do pracy) sprawom literatury poświęcają minimalną ilość czasu — z różnych, bardziej lub mniej zasadnych, powodów. Kilkanaście godzin oddanych w pacht literaturze na kursie wstępnym z trudem wystarczy na podanie źródeł do dalszej, samodzielnej pracy. Na kursie korespondencyjnym zaś zagadnienia literackie są przysłowio- wym kwiatkiem do kożucha: jeśli się nawet o nich mówi to sporadycznie, na marginesie, nikt natomiast nie sprawdza stopnia czytania absolwenta. Kto chce przeczyta skrypt A. Krzoskiej, zresztą niesłychanie przejrzysty i pożyteczny, ale na tym też cała sprawa się kończy.

Tak więc jesteśmy w gruncie rzeczy, zdani na własne siły (czytaj: seminaria), jeśli nie liczyć kursów literatury w Jarocinie, które zresztą mogą przyjąć minimalną liczbę kandydatów. Niestety, nam daje się we znaki owo przesunięcie zagadnień literackich na dalszy plan w hierarchii ważności problemów. No bo słyhać wciąż o wielodniowych seminariach poświęconych klasyfikacji, katalogowaniu, bibliografii — literaturze nikt na ogół bibliotekarskich seminariów nie poświęca; mówi się o niej między innymi.

Na seminarium powiatowym mówi się o literaturze najczęściej w ramach przeglądu nowości wydawniczych — rzadziej w formie problemowego wykładu. Wszystko to oczywiście konieczne, ale stanowi zaledwie minimum. Wykład, prelekcja, odczyt — zawsze mają to do siebie że

odbiorca jest biernym uczestnikiem. Słucha albo i nie, czasem coś zanotuje lecz niekoniecznie, może i sięgnie później po wskazane pozycje, ale każda z tych ewentualności opiera się na przypadku, jest niewiadomą.

Dlatego chciałbym zwrócić uwagę na skuteczność analiz i dyskusji literackich. Nie, na to wcale nie trzeba dużo czasu. Można w ciągu jednej godziny (na przykład na co drugim seminarium) przeprowadzić taką analizę, czy dyskusję; ostatecznie można wziąć na warsztat krótkie opowiadanie lub fragment powieści. Ważne jest tylko to, aby książka była wartościowa i z gatunku tzw. „trudniejszych”, bo na wyjaśnianie spraw oczywistych istotnie szkoda czasu. Przygotowanie analizy może napotkać na trudności z tej przyczyny, iż nie każdy bibliotekarz będzie miał u siebie proponowaną pozycję, a zatem nie zdoła jej uprzednio przeczytać. Wyjściem jest tu odpowiednio wcześniej zapowiedź i dopótyczanie książek od sąsiadów, względnie — w przypadku krótkich tekstów — powielenie ich nawet i rozesłanie zainteresowanym zawczasu. Najmniej szczęśliwym rozwiązaniem byłoby odczytywanie owego tekstu w czasie dokonywania analizy, chociażby ze względu na krótki czas trwania seminarium, a także wobec faktu, że większość z nas jest wrozkowcami. Co do prowadzącego — może nim być każdy bibliotekarz, bo przecież zakładamy, że formy te powinien prowadzić także u siebie w placówce. I jeśli nawet pierwsze poczynania dalekie będą od ideału, to przecież z czasem zaobserwujemy wyraźną poprawę; przyzwyczajenie i praktyka, nawet cudza, znacznie ułatwiają wszelkie przedsięwzięcia.

Obie te formy, wybrane tytułem przykładu, jak i wszelkie inne praktyczne poczynania, są lekcją konkretnego działania, ale nie tylko. Przede wszystkim zmuszają do przeczytania konkretnych pozycji — w sposób przemyślany, refleksyjny; ponadto mogą i powinny stać się punktem wyjścia do ogólniejszych już rozważań na temat zjawiska zwanego literaturą. Bibliotekarzom czytającym z pewnością pomagają w samodzielnych poczynaniach lekturowych, tych zaś którzy czytają mniej — mogą zachęcić do bliższych z książką kontaktów.

Niewątpliwie sprawa lektury, a lektury bibliotekarzy w szczególności, jest znacznie bardziej skomplikowana, posiada o wiele bogatszy zestaw przyczyn i skutków. Dążąc do pewnych skrótów nie sposób ustrzec się uproszczeń, niewątpliwie jednak problem wart jest szerszej dyskusji. Zachodzi bowiem ścisły związek między tym co sami czytamy, a tym co staramy się polecać czytelnikowi. Czyli że nasze zainteresowania lekturowe mają wpływ na ogólny profil czytelnictwa.

JAN MAKARUK

BIBLIOTEKI PUBLICZNE NA WSI

w Międzynarodowym Roku Oświaty

Zagadnienia oświatowo-wychowawcze stanowią podstawowy trzon działalności kulturalno-oświatowej bibliotek publicznych. Wypływa to zarówno z założeń ogólnych ustawy o bibliotekach, która głosi, że „bi-

bioteki służą rozwojowi nauki, kultury i gospodarki narodowej oraz socjalistycznemu wychowaniu”, jak i codziennych potrzeb czytelniczych i samokształceniowych mieszkańców poszczególnych środowisk. Ze względu na stały rozwój oświaty w kraju zagadnienia oświatowo-wychowawcze są ciągle aktualne a wymagania czytelników coraz większe. Bibliotekarze doceniając wagę zagadnienia starają się w miarę swoich możliwości zaspokajać potrzeby w tym zakresie. Czynią to stale i systematycznie. Obecnie szczególnie dokładają starań, aby zadania w zakresie działalności oświatowej zrealizować jak najlepiej ze względu na udział w obchodach „Międzynarodowego Roku Oświaty”.

Wysiłki bibliotekarzy skierowane są przede wszystkim pod adresem młodzieży pozaszkolnej i tych wszystkich, którzy się dokształcają lub kształcą drogą korespondencyjną, poszukując potrzebnej literatury w bibliotekach. Dotyczy to zarówno środowisk miejskich, jak i wiejskich.

Tym razem pragniemy poruszyć jedno z zagadnień kulturalno-oświatowych na wsi, a mianowicie zadania bibliotek gromadzkich w zakresie oświaty rolniczej wśród młodzieży pozaszkolnej i osób dorosłych.

Nowoczesne środki produkcji rolniczej zwłaszcza w zakresie mechanizacji i nawozów sztucznych wymagają od rolników lepszego przygotowania zawodowego.

Aby te środki były racjonalnie stosowane w celu zwiększenia produkcji, niezbędnym staje się podnoszenie poziomu oświaty rolniczej wśród rolników producentów. W tym celu rozwinięto sieć szkół przysposobienia rolniczego i zasadniczych szkół rolniczych, z których co roku wychodzi ponad 60 tysięcy absolwentów. Wzrasta z roku na rok kadra kwalifikowanych rolników, ale mimo to jest ich za mało w stosunku do potrzeb. Według danych statystycznych rocznie około 150 tysięcy młodych rolników obejmuje samodzielne gospodarstwa indywidualne lub podejmuje pracę w gospodarstwach rodziców. Zestawiając liczbę absolwentów z liczbą młodzieży wiejskiej przystępującej do pracy w rolnictwie, widać wyraźnie, że co roku około 90 tysięcy dziewcząt i chłopców podejmuje pracę w gospodarce rolnej bez przygotowania zawodowego. Tyle wynoszą roczne potrzeby w zakresie szkolenia rolniczego, a z każdym rokiem narastają zaległości. Zachodzi konieczna potrzeba kształcenia pozaszkolnego. W tym celu obok systemu szkół rolniczych rozbudowuje się system kształcenia pozaszkolnego zarówno dla młodzieży, jak i dla dorosłych. Jednak organizacja i programy szkolenia są inne dla dorosłych doświadczonych gospodarzy a inne dla młodzieży.

W bieżącej pięcioletce (1966—1970) dla dorosłych przewidywano w okresach jesienno-zimowych tak zwane „szkolenie masowe”, którego podstawowym założeniem było „upowszechnianie postępu rolniczego”. Chodziło o „zapoznanie rolników-producentów z węzłowymi zagadnieniami rolnictwa i racjonalnymi sposobami ich praktycznego realizowania”. W pierwszych latach szkolenia masowego stosowano pogadanki na różne tematy, zależnie od lokalnych potrzeb. W miarę rozwoju szkolenia z doraźnych pogadanek zaczęto przechodzić do organizowania systematycznych wykładów, zgodnie z programem 2-letniej a w niektórych powiatach nawet 3-letniej, nauki, umożliwiającej zdobycie podstawowych wiadomości z zakresu rolnictwa i aktualnych problemów polityki rolnej. Absolwenci tak prowadzonego szkolenia masowego mogą składać egza-

min przed komisją państwową i uzyskać tytuł; kwalifikowany rolnik lub kwalifikowany hodowca.

Trochę inaczej przedstawia się organizacja przysposobienia rolniczego młodzieży, która nie korzysta ze szkół rolniczych a pragnie przygotować się do pracy zawodowej drogą zorganizowanego samokształcenia w zespołach. Tego rodzaju przysposobienie rolnicze ma swoje tradycje i wypróbowane metody pracy z roku na rok udoskonalane. W ostatnich latach zaszły również zmiany programowe w tej formie szkolenia. Przysposobienie rolnicze spełnia obecnie funkcje szkoły rolniczej, a różni się od szkoły jedynie formą organizacji nauki oraz tym, że uczestniczy w nim młodzież starsza w zespołach od 9 do 15 osób pod przewodnictwem wybranego spośród siebie „przodownika”.

Program jest trójstopniowy, obliczony na 3 lata pracy samokształceniowej w zespole — przewiduje zarówno wiadomości teoretyczne, jak i zajęcia praktyczne na poletku lub w oborze.

W I roku program obejmuje: produkcję roślinną, wybrane zagadnienia z mechanizacji i elektryfikacji, wybrane zagadnienia społeczne. W każdym z działów przewidywane są „wiadomości” i „zadania praktyczne”.

W II roku samokształcenia przewidziany jest następujący materiał do opanowania i praktycznego zastosowania zarówno w zakresie uprawy roślin, jak i wychowu zwierząt: produkcja zwierzęca, produkcja roślinna, wybrane zagadnienia mechanizacji i elektryfikacji, wybrane zagadnienia społeczne i ekonomiczne wsi. W drugim roku samokształcenia przybrywa jako nowy dział „produkcja zwierzęca”, ale w zakresie produkcji roślinnej przybrywają nowe wiadomości z poszczególnych dziedzin wiedzy i nowe zadania praktyczne.

W III roku nauki przybrywają nowe zagadnienia i poszerzony zakres wiadomości z dziedzin uwzględnionych już w poprzednich dwóch latach: produkcja roślinna, produkcja zwierzęca, wybrane zagadnienia z organizacji wsi i gospodarstw rolnych, wybrane zagadnienia z mechanizacji i elektryfikacji, nauka o Polsce i świecie współczesnym.

Program 3-letniego samokształcenia w zespołach przysposobienia rolniczego został tak pomyślany, że absolwenci III stopnia P.R. z ukończoną szkołą podstawową mogą zdawać egzamin przed komisją. Złożenie egzaminu daje uprawnienia do dalszej nauki w skróconym technikum rolniczym stacjonarym lub korespondencyjnym.

Szczegółowe programy przewidziane na każdy rok przysposobienia rolniczego można otrzymać: w Wydziałach Rolnictwa i Leśnictwa, w Powiatowym Związku Młodzieży Wiejskiej, w Powiatowym Związku Kółek Rolniczych. W programach podany jest wykaz literatury na każdy rok do poszczególnych przedmiotów przysposobienia rolniczego. Wskazana literatura dla zespołów przysposobienia rolniczego powinna się znajdować w każdej bibliotece gromady, na terenie której znajduje się choćby jeden zespół P.R. Skompletowanie odpowiedniego zestawu literatury to podstawowe zadanie biblioteki gromadzkiej.

Następne zadanie to udostępnienie przewidzianej literatury zespołom przysposobienia rolniczego. W tej sprawie można się porozumieć z poszczególnymi „przodownikami” zespołów przysposobienia i ustalić kolejność wypożyczania potrzebnych książek — jeżeli jest ich tylko jeden komplet a zespołów w gromadzie kilka.

Bardzo również ważnym zadaniem jest pomoc instrukcyjno-meto-

dyczna udzielana zespołom pierwszego stopnia, kiedy to trzeba uczestników nowoorganizowanych zespołów przygotować do korzystania z literatury fachowej rolniczej zarówno w pracy zespołowej, jak i indywidualnej. Pamiętać bowiem trzeba, że zespoły samokształceniowe wymagają szczególowej opieki instrukcyjno-metodycznej, gdyż mają trudniejsze warunki zdobywania wiedzy i umiejętności praktycznych niż uczniowie w szkole. Nauczyciel w klasie systematycznie uczy, podaje na lekcjach wiadomości, sprawdza postępy, wdraża do pracy, wyrabia pożyteczne nawyki. Uczestnik zespołu musi liczyć przede wszystkim na silną wolę wytrwania w podjętym samokształceniu. W tej sytuacji wskazanie mu odpowiedniej literatury jako podstawowego źródła wiedzy, zapoznanie go z najważniejszymi formami pracy z książką, metodami samokształcenia poważnie ułatwi zdobywanie wiedzy fachowej, stworzy nawyk systematycznego korzystania z tego rodzaju literatury.

Formy i metody pracy z książką są bibliotekarzom znane i w praktyce stosowane, ale ze względu na specjalny charakter literatury rolniczej radzimy przed udzielaniem pomocy instrukcyjno-metodycznej zespołom przysposobienia rolniczego zapoznać się z następującymi broszurami:

MAZIARZ CZ., PIWOWARCZYK A. **Praca samokształceniowa w zesole przysposobienia rolniczego — organizacja — zasady — metody.**

MAKARUK J. **Książki i czasopisma rolnicze w pracy zespołów PR**, Warszawa 1958
PWRiL „Biblioteka Przysposobienia rolniczego”.

BARBARA PETROZOLIN-SKOWROŃSKA

OKUPACJA W CENTRUM ZAINTERESOWAŃ

Rozmowa z profesorem Czesławem Madajczykiem

Są książki, których ukazanie się stanowi wydarzenie, książki na które istnieje szczególne społeczne zapotrzebowanie. Do nich należy dwutomowa praca Czesława Madajczyka pt. „Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce”. Autor podjął w niej po raz pierwszy w historii niezwykle trudną i odpowiedzialną próbę syntezy całokształtu hitlerowskiej polityki okupacyjnej w Polsce. Czwierć wieku, które dzieli nasze społeczeństwo od tamtych lat nie zdołało zatrzeć obrazu potworności realizowanych na naszych oczach; wspomnieniom towarzyszy potrzeba głębokiej refleksji, potrzeba zrozumienia genezy i mechanizmu wydarzeń. Właśnie książka Madajczyka odpowiada na szereg istotnych pytań, wnosi wiele materiału do nowych przemyśleń.

Prof. dr Czesław Madajczyk (ur. 1921) — kierownik Zakładu II Wojny Światowej w Instytucie Historii PAN oraz zastępca sekretarza Wydziału Nauk Społecznych PAN — należy do wytrwałych znawców historii najnowszej, szczególnie zaś historii lat 1939—1945. Rozmowę z profesorem zaczynam od pytania:



Od jak dawna zajmuje się Pan historią okresu okupacji hitlerowskiej?

Na badaniach tego okresu skoncentrowałem się po uzyskaniu tytułu doktorskiego (stopień doktora otrzymałem w 1954 r. za pracę dotyczącą reformy rolnej w Polsce w latach 1918—1939, napisaną pod kierunkiem prof. dra Leona Grosfelda w Instytucie Nauk Społecznych przy KC PZPR). Pierwszą próbą prezentacji rezultatów moich badań nad okresem okupacji była praca pt. „Przywódcy hitlerowscy wobec sprawy polskiej w okresie od X 1939 do IX 1940” (wydana w 1958 r. przez Instytut Zachodni w Poznaniu). W tym samym roku wystąpiłem na VIII Powszechnym Zjeździe Historyków w Krakowie z referatem w którym wskazywałem na konieczność pokazania polskiego wkładu w antyhitlewski ruch oporu. Rezultatem wstępnych przemyśleń dotyczących polityki hitlerowskiej w Polsce była wydana w roku 1961 książka zatytułowana „Generalna Gubernia w planach hitlerowskich. Studia”. W tym samym roku ukazała się moja druga książka, która poniekąd stanowiła kontynuację problematyki podjętej w pracy doktorskiej, mówiła jednak już o latach wojny. Praca ta „Sprawy reformy rolnej w Polsce 1939—1944. Programy, taktyka”) stanowiła jedyne odejście od zasadniczego toru moich prac, który dotyczył polityki okupanta w Polsce. W roku 1962 opublikowałem opracowanie dotyczące „General Plan Ost”. „Generalny Plan Wschodni” był m. in. planem niszczenia ludów słowiańskich, a więc i narodu polskiego. Do zniszczenia narodu polskiego

przystąpili Niemcy od samego początku wojny. Szczegółowe metody realizacji planu zależały od wielu czynników: duże znaczenie miał tu polski ruch oporu, który wybuchł z niespodziewaną dla Niemców siłą, a także warunki wojenne. W żadnym kraju poza ZSRR okupant nie działał tak konsekwentnie w kierunku obezwładniania społeczeństwa jak w Polsce. I właśnie Polska dała światu wzór nieugiętości i woli przetrwania. Lud polski, którego zamierzano pozbawić państwowości, rozbić jako naród, zniszczyć, wykazał niezłomną wolę przeciwstawienia się okupantowi. Za udział w ruchu oporu spadały straszliwe represje, okupant pacyfikował dziesiątki wsi. Zagadnieniom terroru hitlerowskiego na wsi polskiej poświęciłem osobną publikację, która ukazała się w roku 1965. Obejmowała ona dalszy fragment, zresztą mało znany, interesującej mnie polityki okupanta. Całości polityki okupacyjnej dotyczy ostatnia moja książka zatytułowana „Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce”. Praca ta stanowi podsumowanie długoletniego wysiłku badawczego.

Jest to więc dla Pana poniekąd „książka życia”. Jakie ambicje naukowe towarzyszyły jej powstaniu?

Przede wszystkim ambicja stworzenia syntezy. Uważałem, że potrzebne jest zamknięcie obecnego etapu badań nad polityką hitlerowską konstrukcją syntetyczną. Dorobek historiografii polskiej okresu okupacji obfituje w szereg monografii, które pokazują szczegółowo tylko wycinki z historii tamtych lat. Trud tworzenia całościowego obrazu a także trud odpowiedzi na zasadnicze pytania dotyczące mechanizmu wydarzeń owej potwornej wojny, która zaskoczyła swymi rozmiarami współczesną cywilizację, pozostawiony został praktycznie czytelnikowi. Obowiązkiem historyka jest w tym go zastąpić. Zamierzeniem moim było połączenie wyników badawczych środowiska prawniczego, badań demograficznych, socjologicznych, ekonomicznych z badaniami *sensu stricto* historycznymi. Sam jako prawnik z wykształcenia (ukończyłem wydział prawa na uniwersytecie we Wrocławiu) w pełni doceniając najbogatszy plon badań prawników, szczególnie prof. K. Pospieszalskiego. Uważam jednak, że istniała konieczność uzupełnienia tego trybu badań o ujęcia szersze. W swojej książce starałem się uchwycić wszystkie aspekty badanych zjawisk, spojrzeć na wojnę i okupację jako instrument niszczenia narodu. W analizie okresu okupacji nie ograniczyłem się tylko do prezentacji akcji eksterminacji — z jednej strony i ruchu oporu — z drugiej. Starałem się także pokazać to co stanowiło okupacyjną codzienność, a było potworną eksploatacją narodu polskiego przez okupanta i jego zacieklą walką o byt — wbrew okupantowi. Chciałem również zwrócić uwagę na ważną — moim zdaniem — psychologiczne aspekty eksterminacji. Nazizm, który był najbardziej cynicznym ruchem bandytyzmu politycznego w dziejach, usiłował narzucić podział na „nadludzi” i „podludzi”. Podział ten realizował się na co dzień w nieustannym poniżaniu narodu polskiego. Ślad tego zachował się w wielu pamiętnikach i wspomnieniach m. in. w ostatnio wydanej książce „Byliśmy literą P”.

Wspomnienia i pamiętniki stanowią — jak sądzę — niezwykle istotne źródło do dziejów okupacji hitlerowskiej.

Korzystałem z niego w pełni. Szczególnie pasjonująca jest konfrontacja pamiętników z dwóch stron barykady. Z jednej strony tworzyli je nazistowscy satrapowie, aby pozostawić po sobie dokument pokazują-

cy ich wkład w kształtowanie „nowego ładu” w Europie (w tej kategorii znalazł się 40-tomowy „Dziennik” Hansa Franka). Z drugiej zaś chronili od zapomnienia tamten czas ludzie spychani na pozycje „untermenschen” (m. in. wspomnienia Klukowskiego, Landaua, Ringelbluma, kronika łódzkiego getta). Wstrząsające jest zestawienie ludzkich tragedii z potworną biurokratyczną ale zbrodniczą machiną. Trybami tej machiny byli przecież ludzie, nazistowska idea stłumiła w nich jednak ludzkie odruchy, sparaliżowała hamulce moralne i pozwoliła im wykorzystać do budowy Lebensraumu.

Jakie jeszcze źródła pomagają historykowi w rozszyfrowaniu zawiłych dziejów okupacji?

Historyk zajmujący się tym okresem jest w trudnej sytuacji. Z jednej strony musi się „przeorywać” przez niezliczone dokumenty najróżnorodniejszego typu, z drugiej zaś wie, że w tym zachowanym komplecie są istotne luki i wielu ważnych spraw nie da się rozświetlić. Zasoby archiwalne dotyczące II wojny światowej w znacznej części uległy zniszczeniu. Niemcy w przededniu klęski niszczyli obciążające ich dokumenty. Duże ubytki spowodowały także bombardowania alianckie. Te straty częściowo zastąpiły inne źródła. Przede wszystkim zgromadził je aparat sprawiedliwości ścigający hitlerowskich zbrodniarzy (np. o działalności J. Bühlera — szefa rządu GG i zastępcy Franka — skompletowano 139 tomów dowodów). Osobnym typem akt są dokumenty konspiracyjne (do podstawowych należą tu akta Delegatury RP na Kraj) a także dokumenty instytucji polskich utrzymywanych podczas wojny (np. Polskiego Czerwonego Krzyża, Rady Głównej Opiekuńczej i in.). Specyficznym źródłem są także relacje. Zbieranie ich inicjują często instytuty naukowe. Na przykład kilka lat temu Instytut Historii PAN zwrócił się z apelem do ludności, aby nadsyłała wspomnienia dotyczące powstania warszawskiego. Nadesłano kilkaset relacji. Będą one opublikowane w wyborze w przygotowywanej obecnie w Instytucie pracy zespołowej pt. „Ludność cywilna w powstaniu warszawskim”. Ta trzypięciotomowa praca zawierać będzie także dokumenty archiwalne (sprawozdania; raporty, rozkazy), powojenne protokoły dotyczące zbrodni hitlerowskich oraz wybór z prasy powstańczej i innych powstańczych druków.

Czy może Pan — jako kierownik Zakładu Historii II Wojny Światowej — powiedzieć jakie jeszcze prace powstają w tej placówce naukowej?

Druga, obok „Ludności cywilnej...”, opracowywana przez nasz zespół edycja źródeł dotyczy Zamojszczyzny. Poza edycjami źródeł w centrum naszej uwagi jest sprawa syntezy historii Polski w latach 1939 — 1945. Opracowana zostanie w ciągu najbliższych trzech lat jako tom V „Historii Polski”. Poza pracą zespołową wszyscy kontynuujemy nasze indywidualne badania skupione wokół tematyki cywilnej walki z okupantem: dr W. Kiedrzyńska, autorka pracy o obozie w Ravensbrück — opracowuje monografię o życiu kulturalnym podczas wojny, nad konspiracyjnymi organizacjami wojskowymi pracuje dr J. Rzepecki, dalsze studia nad obozem londyńskim prowadzi dr E. Duraczyński, historię obozu narodowego podczas II wojny światowej opracowuje dr. J. Terej.

Głównym miejscem prezentacji naukowego dorobku historyków dziejów najnowszych było do niedawna redagowane przez Pana wydawnictwo seryjne pt. „Najnowsze Dzieje Polski”. Obecnie zastąpił je

kwartalnik zatytułowany „Dzieje Najnowsze”, którego jest Pan również redaktorem. Czy między tymi dwiema publikacjami występują jakieś zasadnicze różnice?

„Najnowsze Dzieje Polski” ukazywały się w latach 1958—1968 w dwóch seriach: serii dotyczącej okresu międzywojennego i serii okupacyjnej. Były to roczniki. Główny trzon materiału tu publikowanego stanowiły prace o charakterze przyczynkowym stanowiące rezultat rozbudowy warsztatów badawczych, oraz materiały źródłowe. Nowy kwartalnik stawia sobie ambicje znacznie szersze. Chcemy publikować artykuły poświęcone analizie węzłowych problemów XX wieku, chcemy wyjść poza ramy historii Polski, by zobaczyć wyraźniej jej miejsce w świecie. Wiek XX, wiek w którym socjalizm z utopii przekształcił się w rzeczywistość, intryguje zarówno swoimi pozytywnymi, jak i negatywnymi stronami. Jest on niewątpliwie w historii ludzkiej cywilizacji wiekiem przełomowym a historia tego wieku tworzy się na naszych oczach. Naukowa dyskusja dotycząca jej różnorodnych zagadnień jest potrzebna. Chcemy żeby nasze pismo żywo w niej uczestniczyło. Pragniemy także aby „Dzieje Najnowsze” zapewniły czytelnikom możliwie szybką informację naukową. Z powstaniem tego pisma łączę wiele nadziei...

Jako redaktor ma więc Pan bardzo ciekawe plany. A jak kształtują się Pana plany naukowe? Jakich kolejnych publikacji Pana prac możemy się spodziewać?

Kolejny temat nad którym pracuję dotyczy całości hitlerowskiego systemu okupacyjnego. Będzie to próba analizy niemieckich celów wojennych w skali Europy. Cele te w różnych krajach okupowanych były odmienne. Na przykład w stosunku do Francji chodziło przede wszystkim o pozbawienie jej pozycji mocarstwowej i poddanie wpływowi Rzeszy oraz o częściową aneksję. Do roli państwa satelickiego miała być sprowadzona Chorwacja i doraźnie — Dania. W ramach planowanego imperium germańskiego znaleźć się miały Norwegia, Dania i Holandia. Polska, Czechy i ZSRR miały być skolonizowane i pozbawione sił narodotwórczych. Ludność tych krajów skazywano częściowo na zagładę, częściowo zaś planowano przesiedlenia (mówiono np. o przesiedleniu Polaków na Białoruś i Syberię). Plany przesiedleń w rzeczywistości mogły się okazać nie prawdziwą intencją lecz kamuflażem ostatecznego celu — zagłady. Analizując cele wojenne Niemiec hitlerowskich zwracam uwagę na plan ekspansji gospodarczej. Analiza „Grossraumwirtschaft” pozwoli na pokazanie roli niemieckich kół przemysłowych w kształtowaniu się hitlerowskiej polityki. Zagadnieniem tym zainteresowali się dotąd jedynie historycy z NRD. Pierwsze studia z zakresu moich obecnych badań opublikuję już w najbliższych latach. W tym też czasie przygotowana zostanie pod moją redakcją edycja dokumentów dotyczących planów niemieckich wobec Zamojszczyzny i ich realizacji. W ciągu najbliższych lat chciałbym także poświęcić więcej uwagi zagadnieniom popularyzacji. Zamierzam opracować w serii popularnonaukowej „Omega” książkę poświęconą polityce III Rzeszy w okupowanej Polsce. Pragnę, żeby była to interesująca i przejrzysta transpozycja mojej dwutomowej monografii na ten sam temat, taka transpozycja, która trafiłaby do masowego odbiorcy.

- Burżuazyjno-obszarnicza reforma rolna w Polsce 1918—39. W-wa 1956, KiW, s. 463.
- Przywódcy hitlerowscy wobec sprawy polskiej w okresie od X 1939 do IX 1940. Poznań 1958, Instytut Zachodni, s. 48.
- Generalna Gubernia w planach hitlerowskich. Studia. W-wa 1961, PWN, s. 219.
- Sprawa reformy rolnej w Polsce 1939—1944. W-wa 1961 PWN, s. 220.
- Hitlerowski terror na wsi polskiej 1939—1945. W-wa 1965, PWN, s. 169 (Oprac. przy współudziale Stanisławy Lewandowskiej).
- Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce. W-wa 1970, PWN, T. 1/II s. 620 + 500.



J. Z. BRUDNICKI

KSIĄŻKI O CHOPINIE

Z okazji VIII Konkursu Chopinowskiego

W dniach 7—25 października 1970 roku w 160 rocznicę urodzin Fryderyka Chopina, odbędzie się kolejny VIII Konkurs Chopinowski. Wielka impreza o charakterze międzynarodowym — poczynając od pierwszego Konkursu w 1927 roku — za każdym razem staje się wydarzeniem kulturalnym wielkiej miary. Dla Polaków muzyka Fryderyka Chopina jest synonimem polskości i najwyższym wzlotem polskiej sztuki — dla całego świata cywilizowanego (w ostatnim II Konkursie wzięło udział 77 pianistów z 29 krajów), gdyż wszędzie jest ona wysoko ceniąca. Do roku 1939 odbyły się trzy konkursy. W Polsce Ludowej imprezę wznowiono w 1949 r. Zgodnie z regulaminem — imprezy odbywają się co 5 lat. Choć konkurs odbędzie się dopiero w końcu roku, intensywne przygotowania trwają już w całej pełni. Młodzi pianiści, dla których jest on organizowany i dla których staje się najwyższym sprawdzianem wrażliwości i umiejętności wirtuozowskich, są typowani bardzo wcześnie. Np. w Polsce już w dniach 2—10 marca odbył się tzw. „Mały Konkurs Chopinowski”, w wyniku którego spośród 20 wybijających się młodych muzyków wyłoniona została właściwa kilkusobowa reprezentacja. Zrozumiałe jest, że nawet te imprezy o charakterze wstępnym budzą już zainteresowanie muzyką i rozwijają kulturę artystyczną.

Polska jako organizator konkursu przygotowuje program imprezy i jej regulamin, zapoznając z nim światową opinię, a zwłaszcza zainteresowane kręgi muzyczne. Przygotowuje się z tej okazji publikacje książkowe i plakaty wyróżnione na specjalnym konkursie. Równocześnie środki masowego przekazu i czasopisma udostępniają wiele materiału konkursowego i opracowań dotyczących zagadnień

muzycznych i historycznych. Konkurs Chopinowski daje bibliotekarzowi szczególną okazję do szerzenia poprzez książkę wiedzy o Chopinie, a tym samym podnoszenia w społeczeństwie kultury muzycznej.

Tym celom służył wznowiony w r. 1965 przez Instytut Bibliograficzny, poradnik bibliograficzny Fryderyk Chopin¹⁾. W poradniku zgromadzono powszechnie dostępną literaturę o Fryderyku Chopinie, ułożoną w następujących działach: Wiedza o Chopinie w monografiach i rozprawach, Chopin w zwierciadle literatury pięknej, Książki o Chopinie dla młodzieży, Listy kompozytora i relacje współczesnych, Kult Chopina. Bibliografia ta może być z pożytkiem wykorzystana w związku z Konkursem Chopinowskim. Jednakże od czasu wydania Poradnika ukazało się na rynku księgarskim wiele nowych cennych pozycji o Chopinie, inne zostały wznowione. W celu przyścia z pomocą bibliotekarzom podajemy zestaw bibliograficzny uzupełniający Poradnik. Nowe pozycje są zaopatrzone w adnotacje omawiające, natomiast książki wznowione otrzymują tylko skrócony opis bibliograficzny i odsyłacz do numeru pozycji Poradnika, pod którą odbiorca znajdzie adnotację.

OPRACOWANIA MONOGRAFICZNE

CZARTKOWSKI ADAM, JEŻEWSKA ZOFIA. *Fryderyk Chopin*. Wyd. 3 nowe, uzup. przy współudziale K. Kobylńskiej. W-wa 1967 PIW s. 598, tabl. 26, ilustr., portr. (Ludzie Żywi, 12).

Poprzednie 2 wydania pt. „Chopin żywy w swoich listach i w oczach współczesnych”.

Adnotację zob. Poradnik poz. 36.

HOESICK FERDYNAND. *Chopin. Życie i twórczość*. T. 1: Warszawa 1810—1831. Wyd. 2. Kr. 1967 PWM.

Adnotację do wyd. 1 zob. Poradnik poz. 5.

HOESICK F. *Chopin. Życie i twórczość*. T. 2: Pierwsze lata w Paryżu; George Sand. 1831—1844. 1965 s. 451, tabl. 40, portr.; T. 3: Rozdźwięki; „Nella miseria”. 1845—1849. 1966 s. 318, tabl. 40, portr.; T. 4: „Kopernik fortepianu”. 1968 s. 453, tabl. 8, ilustr., portr. Kr. PWM. Bibl. Chopinowska. T. 5, cz. 2, 3, 4.

Najobszerniejsza z dotychczasowych powstałych monografii o Chopinie na tle epoki odtwarza zwłaszcza klimat polskiej emigracji. Autor (1867—1941), który słynął z wiedzy o prywatnym i zakulisowym życiu wielkich ludzi, zgro-

madził również imponującą ilość szczegółów z życia Chopina i jego otoczenia. Jednakże w wypadkach kiedy brakło mu informacji (wiele źródeł w momencie pisania 1 wyd. 1904—1911 — było jeszcze nieznanymi, inne fałszywie interpretowane) tworzył częściowo fikcyjne sytuacje, lub rozbudowywał faktyczne — zgodnie ze stylem epoki romantycznej. Dlatego, choć jest to dzieło w lekturze pasjonujące, nie można czytać go bezkrytycznie. T. 1 obejmuje lata 1830—1844, kiedy Chopin po przybyciu do Paryża nawiązuje artystyczne i towarzyskie kontakty oraz wzrasta w sławę, przeżywa miłość do Marii Wodzińskiej i wchodzi w krąg towarzyski sławnej pisarki George Sand. T. 3 opisuje końcowe (1845—1849) lata życia Fryderyka Chopina, które mimo wzrastającej sławy przyniosły kompozytorowi stopniowe osamotnienie. W niczym nie przeszkodziło to jednak wielkiemu artyście w rozwijaniu dalszej twórczości. T. 4 jest poświęcony znaczeniu twórczości muzycznej Chopina w historii muzyki, omówieniu etapów jego rozwoju, roli jaką odegrał Chopin w swej epoce. Wszystkie tomy

¹⁾ J. Z. BRUDNICKI: *Fryderyk Chopin. 1810—1849*. Poradnik bibliograficzny. Wyd. 2 rozsz. W-wa 1965 Biblioteka Narodowa s. 43, tabl. 4, ilustr., portr. Zredagowano w Zakładzie Bibliografii Zalecającej.

są ozdobione dziesiątkami ciekawych ilustracji oraz zaopatrzone w przypisy autora i redakcji. W ostatniej części są zamieszczone indeksy: utworów Chopina, nazwisk i utworów literackich.

HORODYSKA MARIA. Śladami Chopina. Wyd. 4. W-wa 1967 PZWS. Adnotacja do wyd. 3 zob. Poradnik poz. 28.

IWASZKIEWICZ JAROSŁAW. Chopin. Wyd. 3 W-wa 1966 PWM. Bibl. Powszechna.

Adnotację do wyd. 1 zob. Poradnik poz. 30.

JEŻEWSKA ZOFIA. F. F. Chopin. W-wa 1969 „Interpress” s. 112, tabl. 8, ilustr., portr.

Popularna, żywo napisana biografia Chopina i charakterystyka jego dorobku kompozytorskiego. Wiele spostrzeżeń jest tu oryginalnych, wiele dokumentów na nowo odczytanych. Dużo uwagi poświęciła autorka, znana również z innych prac o genialnym kompozytorze, odtworzeniu klimatu romantycznej epoki i nastroju przełomowych momentów życia Chopina. W Aneksie „Ważniejsze daty z życia Fryderyka Chopina i jego najbliższego otoczenia”, chronologiczny wykaz jego utworów oraz omówienie międzynarodowych konkursów chopinowskich i ich dorobku.

MIRSKA MARIA, HORDYŃSKI WŁADYSŁAW. Chopin na obczyźnie. Dokumenty i pamiętki. Zebrali... (Przedmowa: J. Iwaszkiewicz). Kr. 1965 PWM s. VII, 357, portr., nuty.

Cz. 1 zob. **KOBYLIŃSKA KRYSTYNA. Chopin w kraju.** Kr. 1956. Por. adnotację Poradnik poz. 8.

Monumentalne wydawnictwo, na poły albumowe, gromadzące dokumentację życia, twórczości oraz oddziaływanie na współczesnych — Fryderyka Chopina. Nacisk jest położony nie tyle na interpretację faktów, ile na same fakty (portrety, fotokopie dokumentów, miejsca szczególnie upamiętnione pobylem kompozytora).

CHOPIN W UJĘCIU LITERACKIM

BROSZKIEWICZ JERZY. Kształt miłości. Wyd. 8 W-wa 1967 Czyt. Inne wyd.: 1965 (Seria Głowy Wawelskie).

Adnotacja do wyd. 6 zob. Poradnik poz. 21.

FLESZAROWA-MUSKAT STANISŁAWA. Ostatni koncert. W-wa 1965 LSW s. 134, ilustr. Bibl. Teatrów Amatorskich.

Dramat, którego akcja rozgrywa się w Warszawie 11 października 1830 r. w przededniu podróży Fryderyka Chopina za granicę. Część scen umiejscowiona jest w domu Chopinów, część w garderobie teatru, gdzie sławny już 20-letni kompozytor występuje z ostatnim w kraju koncertem fortepianowym. Sztuka jest żywa, dobrze oddaje klimat epoki i ulotny nastrój chwili. Zwłaszcza nadaje się na scenę amatorską (z myślą o niej zaopatrzone egzemplarz w szczegółowe uwagi reżyserskie, projekty dekoracji i kostiumów, a także przypisy o charakterze historycznym).

GOŹDZIKIEWICZ TEODOR. Frykowe lato. Opowieść. Wyd. 4 W-wa 1968 LSW.

Adnotację do wyd. 2 zob. Poradnik poz. 33.

SIWKOWSKA JANINA. Pan Chopin opuszcza Warszawę. Wyd. 3. W-wa 1969 KiW.

Adnotacja do wyd. 2 zob. Poradnik poz. 24.

SIWKOWSKA J. Tam, gdzie Chopin chodził na pół czarnej... Stylizacje. Wyd. 2. W-wa 1969 KiW.

Adnotacja do wyd. 1 zob. Poradnik poz. 22.

SŁUSZKIEWICZ EDMUND. Wiersze o Chopinie. Antologia i bibliografia. Zebr. i oprac... Przedm.: J. Przyboś. Wyd. 2. Kr. 1968 PWM.

Adnotacja do wyd. 1 zob. Poradnik poz. 18.

ALBUMY

Fryderyk Chopin. Materiały ilustracyjne do wystawek szkolnych i episkopu. Wybór mat. ilustr. S. Golańska. Słowo wstępne Z. Lissa. W-wa 1969 „Wspólna Sprawa” s. 15, tabl. 28, ilustr., portr., nuty.

28 luźnych ilustracji przypomina naj-

bardziej znane portrety Chopina, miejsca, z którymi wiąże się jego biografia, fotokopie listów i nut, tradycje sztuki wielkiego muzyka. Słowo wstępne znanego muzykologa omawia całościowo sztukę Chopina w powiązaniu z jego biografiją. W sumie wydawnictwo bardzo przydatne przy urządzeniu wystaw rocznicowych oraz odczytów i wieczornic.

KACZKOWSKI ADAM. *Żelazowa Wola*. Zdjęcia... Tekst: J. Iwaszkiewicz. W-wa 1967 SiT s. 31, tabl. 71, portr. Wyd. 1 — 1965.

Album ilustruje miejsce urodzenia Chopina, gdzie znajduje się zabytkowy dworek i piękny park stanowiące cel licznych wycieczek i turystów indywidualnych.

CHOPIN ŻYWY

Wieczór literacko-muzyczny (II)

CHOPIN W PARYŻU

NARRATOR

Wyjazd w szeroki świat, podróż po przygodę i po sławę, choć od początku zaprawiona niemiłym tęsknym uczuciem rozstania z krajem, z bliskimi, z tym wszystkim, z czego wyrosła jego twórczość — nabrała nieoczekiwane barw tragicznych.

Oto za plecami, na ziemi, przez którą przed miesiącem przeturkotał wiozący go na Berlin dylizans, w kraju tej cudownej polskiej jesieni, na którą zachwyconym i smutnym okiem patrzył z okien pojazdu, w kraju jego muzyki... (tu wchodzi wyciszony, w miarę czytania dalszych zdań głośniejący, aż do pełnego brzmienia przy ostatnich słowach: „bez broni” muzyczny podkład: Preludium d-moll. Op. 28, nr 24, płyta Polskich Nagrań, XL 0062, seria „Dzieła Wszystkie” Fryderyka Chopina. 2 minuty 10 sek.) ...wybucha powstanie... Z powszechnego zrodzone wrzenia, z poczucia narodowej dumy i umiłowania wolności, z tych porywów ducha i serc, które i wcześniejsza już muzyka mocno wyrażała — powstanie w ciężkich i krwawych zmaganiach chyli się ku klęsce.

A on w Wiedniu, a on w drodze do Paryża, na szerokim europejskim trakcie — zatrzymany w skoku ku nowym sukcesom — bezsilny... Bez broni... Dręczony niepokojem o bliskich i o sprawę mu bliską... Jeszcze jeden zryw wolnościowy topiony w gorącej krwi rodackiej... Fryderyk w Wiedniu... Ojciec w dziewięćdziesiątym czwartym stawał z szablą z Kilińskim na warszawskiej barykadzie... A on bez broni... Bez broni?!

•

Robert Schumann, który trafnie odczytywał muzykę Chopina, który jak mało kto ze współczesnych kochał ją i rozumiał — napisał, myśląc o jej wyrazie, iż dzieła Chopina to ukryte wśród kwiecia armaty. Ból i niepokój tych dłużeń się miesięcy w Wiedniu gdzie Chopin beczynn timer czas spędzał, nękany obawami o los kraju, o los bliskich, oczekujący na wiadomość z Warszawy wniósł do jego muzyki nowe pierwiastki — to odtąd z cudownych kwiatów jego muzyki zaczęły wyzierać owe armaty. (Tu wchodzi wyciszony Polonez As-dur, op. 53, płyta Polskich Nagrań XL 0058 — początkowo traktowany jako podkład poniższych tekstów, by po ostatnim fragmencie listu zabrzmieć z całą siłą końcowych taktów). Ten półroczny pobyt w Wiedniu, te noce i dni niespokojne to okres w życiu kom-

pozytora zasługując na baczną uwagę. To okres, kiedy z niezwykłą siłą uświadomił sobie nierozzerwalny swój związek z krajem, to okres żalu za tym, co zostawił za sobą, to czas porywów ducha, których echa towarzyszyć będą już całej niemal dalszej jego twórczości.

RECYTATOR II

Gdybym mógł, wszystkie bym tony poruszył, jakie by mi tylko ślepe, wściekle, rozjuszone nasłało czucie, aby choć w części odgadnąć te pieśni, których rozbite echa gdzieś jeszcze po brzegach Dunaju błędzą, co wojsko Jana (Sobieskiego) śpiewało.

(...) Mój Boże, i ona, i siostry choć szarpianymi mogą się przysłużyć, a ja... Gdyby nie to, że ojcu może teraz ciężar, natychmiast bym powrócił. Przeklinam chwilę wyjazdu i przyznaj, znając moje stosunki, że po odjeździe Tytusa za wiele razem na głowę mi spadło. Wszystkie obiady, wieczory, koncerty, tańce, których mam po uszy, nudzą mię; tak mi tu smętno, głucho, ponuro. Lubię ja to, ale nie w tak okrutny sposób. Nie mogę czynić, jak mi się podoba, muszę się stroić fryzować, chossować; w salonie udaję spokojnego, a wróciwszy piorunuję po fortepianie. Z nikim poufałości, ze wszystkimi grzecznie obchodzić się muszę. Mam ludzi, co mię niby lubią, co mię malują, mizdrzą się, przymilają, i cóż mi po tym, kiedy pokoju nie mam — chyba, jak sobie wszystkie wasze wydobędę listy, otworzę widok króla Zygmunta: na pierścionek spojrzę.

Około 10-tej, 11-tej, czasami 12-tej (dłużej nigdy) wracam — gram, płaczę, czytam, patrzę, śmieję się, idę spać, gaszę świecę i śnicie mi się zawsze. (...)

NARRATOR

Niepokój Fryderyka potęgują myśli o Konstancji. „Co się z nią dzieje? Gdzie jest? — Biedna!” Sam do niej nie pisze — by nie narażać jej na plotki, na przykrości. W listach do Jana Matuszyńskiego odnajdujemy jednak liczne zdania skierowane do Gładkowskiej. Jaś miał jej przekazywać tę korespondencję. Nigdy już się nie dowiemy, czy w zgiełku walczącej Warszawy wywiązywał się z tych zadań.

RECYTATOR II

„Uspokój, powiedz, że póki sił starczy... że do śmierci... że po śmierci jeszcze mój popiół będzie się słał pod nogi. Ale to wszystko mało, co byś Ty mógł powiedzieć... Ja napiszę. Już bym był dawno napisał, nie męczył bym się tak długo, ale ludzie. Gdyby to przypadkiem w cudze ręce wpadło, jej sławie szkodzić by mogło! Więc lepiej Ty bądź moim tłumaczem, mów za mnie...”

Ach, włosy sobie wrywam, kiedy wspomnę, że mogą o mnie zapomnieć! Ze mnie dziś Otello!...

Może ona zadrwi, może zażartuje...

Co się też z wami dzieje? Śnicie mi się, a śnicie! Będzież koniec rozlewu krwi? Wiem, co mi chcecie powiedzieć: cierpliwości! Tym się pocieszam...

NARRATOR

Najbardziej gorzkie refleksje notuje Chopin w urywkach swojego albumu — dziennika. W Stuttgarcie, we wrześniu 31 roku, już w drodze do Paryża, zapisał najciemniejsze swoje majaki. Myśli wtedy o śmierci, uważa się już za nieżywego, zagląda w otchłań grobu. Wydaje mu się, że żyć nie warto, że poniósł wraz z klęską rodaków, klęskę osobistą. Ale uprzytomnienie sobie własnej bezsilności wzbudza odruch buntu i gniewu.

RECYTATOR II

„A ja tu bezczynny, a ja tu z gołymi rękami, czasem tylko stękam, boleję na fortepianie, rozpaczam — i cóż nadal — Boże, Boże. Wzrusz ziemię, niech pochłonie ludzi tego wieku. Niech najśrodsze męczarnie dręczą Francuzów, co nam na pomoc nie przyszli!”

RECYTATOR III

„Z tego uczucia strasznej tęsknoty zrodziło się chorobliwe i dziwaczne Preludium a-moll, o którym słusznie powiada Tarnowski, że w nim słyhać „jednostajny, nieprzełamany upór monomanii, ciągły powrót do jednej myśli i głuchy, chłodny ton rozpaczy prawie oglupiałej, i smutne zwątpienie o sobie, w którym czasem odzywa się i ton lżejszy, znośniejszy ton tęsknoty, płacz, a nad wszystkim góruje smutek samotności, ten wykrzyknik: Sam! Sam!”

Wśród podobnych katuszy moralnych zdecydował się młody twórca — a właśnie rozpoczął trzeci krzyżyk — pojechać ostatecznie do Paryża. Jakoż przybył tam jednego z ostatnich dni września trzydziestego pierwszego roku.

(Ten fragment na podkładzie muzyki: Preludium a-moll, Op. 28, nr 2, płyta Polskich Nagrań XL 0062).

*

RECYTATOR III

„Wszystko, z czego Europa mogła być dumna, mieszkało w Paryżu. Saintsimonizm, romantyzm, socjalizm — jak wszystko co było rewolucjonizmem w życiu, w polityce, w religii, w malarstwie, w muzyce, w poezji — tutaj miały swoje siedlisko stąd promieniowały na świat cały (...)

Już to jeżeli chodziło o muzykę, to nie było w tym czasie miasta na świecie nad Paryż. Czy to w zakresie opery, czy pod względem koncertów — tutaj skupiło się wszystko, co było najświetniejszego na kuli ziemskiej.

NARRATOR

Sam Fryderyk w pierwszej chwili miastem nie był wcale zachwycony. Pisze z Paryża do przyjaciela:

RECYTATOR II

Powoli lansuję się w świat, ale tylko dukata mam w kieszeni! — Wszak jeszcze lepiej jak ty! Ależ, nic ci nie piszę o wrażeniu, jakie na mnie to duże miasto zrobiło po Studgardzie i Strasburgu. — Jest tu największy przepych, największe świństwo, największa cnota, największy występki, co krok to afisze na weneryczne choroby(!) — krzyku, wrzasku, turkotu i błota więcej, niżli sobie wystawić można.

NARRATOR

W pierwszych listach z Paryża do Tytusa Wojciechowskiego snuje podobne refleksje. Wyjaśnia też ostateczny motyw przyjazdu do tego miasta. I przy tym wszystkim ciągle nie czuje się najlepiej. Niewielkie to już będą okresy, w których na zdrowie nie będzie narzekał.

RECYTATOR II

Paryż jest to wszystko, co chcesz — możesz się bawić, nudzić, śmiać, płakać, wszystko robić, co Ci się podoba, i nikt na Cię nie spojrzy, bo tutaj tysiące toż samo robiących co Ty — i każdy swoją drogą. Jakoż nie wiem, czy gdzie więcej pianistów jak w Paryżu — nie wiem, czy gdzie więcej osłów i więcej wirtuozów jak tu. Trzeba Ci wiedzieć, że przyjechałem tutaj z bardzo małymi rekomendacjami. Malfati dał mi list do Paera, kilka listów z Wiednia miałem do editorów, i na tym koniec. Albowiem w Studgardzie, gdzie mnie doszła wiadomość o wzięciu Warszawy, tam dopiero zupełnie zdecydowałem się udać w ten inny świat.

(...) serio mówiąc, moje zdrowie nędzne; wesoły jestem zewnątrz, szczególnie między swoimi (swoimi nazywam Polaków), ale w środku coś mnie morduje — jakieś przecucie, niepokoje, sny albo bezsenność — tęsknota — obojętność — chęć życia, a w moment chęć śmierci — jakiś słodki pokój, jakieś odrętwienie, nieprzytomność umysłu, a czasem dokładna pamięć mnie dręczy. Kwaśno mi, gorzko, słono, jakaś szkaradna mieszanina uczuć mną miota!

NARRATOR

Czy Paryż znał Chopina? Czy dotarły tu słowa Roberta Schumanna; „Czołem bijcie, moi panowie! Oto geniusz!”

Zapewne nie. Ale szybko miała ówczesna Europa stolica Chopina usłyszeć. I od tego momentu, kiedy jego muzyka zabrzmiała w paryskich salonach i salach koncertowych — Chopin stał się tu sławny. Pierwsze jego publiczne koncerty w Paryżu odbyły się już w lutym 1832 roku. Chopin gra Koncert f-moll; Wariacje B-dur. W końcu roku są pierwsze paryskie publikacje utworów Fryderyka — Mazurków opusu szóstego i siódmego.

Kompozytor może być z tych sukcesów dumny. I pewnie jest z nich dumny. Ale najbardziej z czegoś, co i my dzisiaj w muzyce Chopina cenimy najwięcej: z jej narodowego ducha. W jednym z listów do Tytusa krótko napomknie:

RECYTATOR II

„Wiesz, ile chciałem czuć i po części doszedłem do uczucia naszej narodowej muzyki”.

NARRATOR

Krąg paryskich przyjaciół Fryderyka — stale się zresztą powiększający — najlepiej może świadczyć o zainteresowaniach, o ówczesnych jego poglądach i sympatiach politycznych. Adam Mickiewicz, Józef Bem, Maurycy Mochnacki — postaci dla emigracji reprezentatywne — kształtowali sylwetkę młodego artysty.

Wpływ własnych doświadczeń i przeżyć, ale i wpływ tych tytanów patriotycznej i postępowej myśli tak ukształtuje przekonania Fryderyka, iż wyzna w liście z tego czasu: *Sam jestem rewolucjonistą*”.

I Polakiem: w uczuciach, o czym wcześniej wspominał, w tęsknocie ciągłej i na każdym niemal kroku na „*paryskim bruku*”.

NARRATOR

Już w roku 33 wstąpił Chopin do patriotycznego Towarzystwa Literackiego Polskiego a w 35 do założonego przez generała Bema Towarzystwa Politechnicznego Polskiego. Konsekwencją już tylko tej postawy i piękną manifestacją — która odbiła się szerokim echem i we Francji i w kraju, bo był już wtedy Fryderyk u szczytu sławy — stał się pewien epizod w roku 1837. Ambasador rosyjski w Paryżu, z upoważnienia swoich mocodawców w Petersburgu, zaproponował wielkiemu artyście, formalnie ciągle poddanemu rosyjskiemu, przyjęcie „zaszczytnej” funkcji nadwornego pianisty cara i wielu innych honorów. Zrozumiała jest ta chęć pozyskania największego pianisty i kompozytora Europy. Ale na tą złotodajną propozycję Chopin tak odpowiedział — mimo iż odcinał sobie tym powrót do kraju i mimo iż nie mogło mu to w Paryżu życia ułatwić a rodzicom w Polsce tym bardziej.

(Od początku powyższego tekstu podkład muzyczny: Etiuda C-moll nr 12 z opusu 25, XL 0064 — aż do końca, tak by głośniejsze zabrzmiała przy niższych słowach Chopina do ambasadora rosyjskiego. Ostatnie akordy w pełnym brzmieniu).

RECYTATOR II

— Jakkolwiek nie brałem udziału w rewolucji 1831 roku, gdyż byłem jeszcze na to za młody, to jednak sercem byłem z tymi, co ją robili. Dlatego uważam się za emigranta, który to tytuł nie pozwala mi przyjąć innego tytułu.

NARRATOR

Po przyjeździe i rozejrzeniu się po muzycznym Paryżu, postanowił Chopin jeszcze się uczyć. Podjął, trwające parę lat, studia muzyczne u świetnego pianisty Kalkbrennera. Miał to być ostateczny szlif jego geniuszu — na którym i nowy profesor, wkrótce najserdeczniejszy przyjaciel, jak i inni szybko się poznali. Duże znaczenie dla rozwoju jego sztuki musiały mieć ówczesne jego przyjaźnie muzyczne: z Schumannem, Lisztem, Paganinim, Lipińskim, Berliozem i innymi sław-

nymi muzykami europejskimi. Sam ma wielu uczniów i uczennic, i wielkie to wyróżnienie, jeśli kogoś chce uczyć...

W 1832 roku z Polski nadeszła wiadomość o ślubie Konstancji Gładkowskiej — z innym. Taki był finał tej młodzieńczej miłości Fryderyka. Przeżył to boleśnie, choć złe przeczucia gnębiły go wcześniej, bo już w grudniu 31 roku skarży się w liście do Tytusa na „jakieś przeczucia niedobre, niepokój, złe sny”.

RECYTATOR III

(Muzyka: Preludium A-dur, nr 7 z opusu 28. XL 0062).

Tymczasem Chopin pocieszył się bardzo prędko. Nie upłynął rok, gdy Konstancja została panią Grabowską, a Fryderyk już w całej pełni używał swego niesłychanego szczęścia do kobiet. Oto co o nim pisał w liście do swych rodziców Antoni Orłowski: „Chopin wszystkim kobietom głowy zawraca, a w mężczyznach zazdrość wznieca. Ja mu to zaraz powiedziałem. On jest teraz w modzie i niedługo zobaczycie rękawiczki a la Chopin...”

Kobietą jednak, która w tym okresie czasu, pomiędzy rokiem 1832 a 1836 zajęła w jego sercu pierwsze miejsce, była niewątpliwie Delfina Potocka.

Była to jedna z najpiękniejszych kobiet swego czasu.

„Majestatyczna, jak niewiasty greckich posągów: nos dziwnie delikatnych konturów, a w oczach łagodność i słodycz, na ustach namiętna żądza pocałunków, obiecujących całe niebo rozkoszy, a nad tym wszystkim, smutne, jakby chmurą żaloby zasnutę, wysokie czoło...”

Że Chopin bardzo był zakochany (...) tego pozwala się domyślać choćby to krótkie, a wymowne swym poetycznym nastrojem Preludium A-dur, które brzmi jak czułe wyznanie miłosne, wyznanie, które choć tłumione lekliwie, jednak jest pewne wzajemności...

NARRATOR

W tych latach Chopin wiele komponuje i wiele wydaje, co w połączeniu z licznymi, wysoko opłacanymi lekcjami, pozwala mu na życie dostatnie, wolne od dawnych materialnych trosk.

Ale ani miłość, ani pieniądze nie dały mu szczęścia. Tu na obczyźnie nigdy nie mógł się czuć szczęśliwy. Zbyt często myślami wraca do odległej i dla niego niedostępnej rodzinnej ziemi. Może tylko o niej marzyć. Echa tych marzeń silnie odbijają się w muzyce, wyrażane są słowami listów.

W drugiej połowie lat trzydziestych przystąpił Chopin do komponowania dzieła, do którego przykładał wielką wagę — Koncertu A-dur. Nigdy go nie ukończył. Gdy ktoś pochwalił gotową część pierwszą, Allegro de Concert — Fryderyk rzekł takie znamienne słowa:

RECYTATOR II

Otóż będzie to pierwsza sztuka, którą po powrocie do kraju w wolnej Warszawie zagram na mym pierwszym Koncercie.

NARRATOR

Wśród bardzo wielu listów Chopina pisanych w okresie dwudziestu lat pobytu poza krajem jeden chyba tylko z 1835 roku, opisujący spotkanie z rodzicami, z którymi zjechał się w Karlsbadzie — jest pogodny i odzwierciedlający szczęście prawdziwe. Bo było to spotkanie z rodzicami i — poprzez nich — z Ojczyzną, z krajem lat dzieciństwa i młodości. Tak donosi o tym wydarzeniu siostram.

RECYTATOR II

Moje dzieci kochane, pierwszy list odbieracie z Papy i moim pisanem. Nie do opisania nasza radość! Ściskamy się, a ściskamy, i cóż więcej można; szkoda, że nie wszyscy razem. Bobo cudowne! Jakże Pan Bóg łaskaw na nas! Co piszę, to bez ładu; lepiej dziś nic nie myśleć: używać szczęścia, jakiego się dożyło. To jedno co mam dzisiaj. Cóż sami rodzice, zawsze ciż sami, tylko się mi troszkę

podstarzeli. Chodzimy, prowadzimy panią Matulę pod rękę, rozmawiamy o Was, udajemy złoźników siostrzeńców, opowiadamy sobie, ile razy jedno o drugim myślało. Pijemy, jemy razem, każolujemy się, hukamy na siebie. Jestem au camble de mon bonuer. Też same zwyczaje, też same ruchy, w których urosłem, też sama ręka, której ja tak dawno nie całowałem. No, moje dzieci, ściskam Was i darujcie mi, nie niepodobna mi zebrać myśli i o czym innym pisać jak o tym, żeśmy szczęśliwi w ten moment; żem miał tylko nadzieję zawsze, a dziś realizację tego szczęścia, szczęścia i szczęścia.

Z radości duszę Was ze szwagrami jak moich najmilszych na tym świecie.

*

NARRATOR

Ten rok spotkania z rodzicami to jednocześnie rok spotkania kobiety, która rozpałała znowu płomień miłości w sercu Chopina i zajmowała jego myśli i uczucia do roku 38. Zdawało się, że tym razem dojdzie do małżeństwa, którego Fryderyk pragnął, ale ojciec hrabianki Marii Wodzińskiej uważał je za mezalians. Piękna Maria była posłuszną córką i do małżeństwa nie doszło.

I po tej miłości ślady zostały w muzyce Chopina. Natchniona marzeniem o Marii jest pieśń „Moja pieszczotka” skomponowana do słów Adama Mickiewicza.

(Pieśń „Moja pieszczotka” odtworzona z płyty lub recytacja wiersza na tle Walca F-moll op. 70 nr 2, XL 0068).

Moja pieszczotka, gdy w wesołej chwili
Pocznie szczebiotać i kwilić, i gruchać,
Tak mile grucha, szczebioce i kwili,
Że nie chcąc słówka żadnego postradać,
Nie śmiem przerywać, nie śmiem odpowiadać
I tylko chciałbym słuchać, słuchać, słuchać!
Lecz mowy żywość gdy oczki zapali
I pocznie mocniej jagody różować,
Perłowe ząbki błysną wśród koralii...
Ach! Wtenczas śmieiej w oczęta spoglądam,
Usta pomykam i słuchać nie żądam,
Tylko całować, całować, całować!

NARRATOR

Już w pierwszych latach swojego pobytu we Francji poznał Chopin, młodą wówczas i znaną w Paryżu pisarkę i ekscentryczną, ale zachwycającą kobietę George Sand. Początkowo — jej nieskrywaną sympatię czy nawet uwielbienie — przyjmuje z rezerwą. Ten chłodny stosunek zmienia się w roku 1838 w miłość, obustronne silne, szalone uczucie, które po dwóch latach przygasa i przeradza się w wieloletnią, ale nie dozgonną przyjaźń. Lata z George Sand to lata wyjazdu na Majorcę, gdzie tak wiele kompozycji dawniejszych Chopin opracował i najobfitsze w nowe kompozycje lata w Nohant.

Na Majorce, w zimie 38—39 roku, Chopin uderzony atakiem choroby, groźną zapowiedzią dalszych kłopotów ze zdrowiem mimo osłabienia, dużo pracuje. Nie pisze prawie nic nowego, ale wykańcza starsze szkice, opracowuje dawne pomysły. Tu zebrał swoje dwadzieścia cztery Preludia, które Rubinstein uważa za perłę twórczości Chopina w okresie paryskim. „Są to małe poemaciki, w których podobnie jak w etiudach odbiła się poetyczna i marzycielska dusza „Ariela fortepianu”. Treścią ich tęsknota, smutek, rozpacz, przygnębienie, niepokój, żal, ma-

rzenie o lepszej przeszłości, rzadziej nadzieja, uśmiech wesoły, pogoda duchowa... Wszystkie, niezależnie od swej treści, są perłami najszczytniejszych natchnień obok zupełnej doskonałości formy”.

(Muzyka: tło dla wiersza Artura Oppmana z cyklu „Szopenowskie pieśni” — „Deszcz. Preludium”. Preludium Des-dur- z op. 28, nr 15. XL 0062).

Deszcz za oknem mży,
Świat osnuła mgła,
Zda się, płyną łązy,
Zda się, niebo ika,
Płomyk lampki drży,
Świerszcz w kominie gra,
Deszcz za oknem mży,
Świat osnuła mgła...
Wsparł na dłoni skroń,
W dal zatopił wzrok,
Przeszłość wraca doń
W ten jesienny zmrok.
Jakiś wonny maj,
Jakiś sen bez chmur
I rodzinny kraj,
I ojcowy dwór...
W obecnej ziemi tej
Pierś zatruwa jad,
Stokroć sercu lżej
Wśród wioskowych chat,
Tam u krzyża stóp
Wiarę bierze duch,
Tam niejeden grób,
Tam niejeden druh...
Chmury ciągną w dal
Gdzieś do jego pól,
Piersią miota żal,
Sercem targa ból...
Płomyk lampki drży,
Świerszcz w kominie gra,
Deszcz za oknem mży,
Świat osnuwa mgła...

NARRATOR

W Nohant powstały najpiękniejsze mazurki, a wśród nich w roku 1839 wzruszający powrót do ojczyzny w Mazurkach z opusu 41.

(Muzyka, jako tło dalszego tekstu Narratora i wiersza Broniewskiego, miejscami dochodząca do pełnego brzmienia: Mazurek cis-moll, op. 41, nr 1, XL 0031).

RECYTATOR II

— Mam cztery nowe Mazurki: jeden e-moll, palmejski, trzy tutejsze, H-dur, As-dur i cis-moll, zdaje mi się, że ładne, jak zwykle najmłodsze dzieci, kiedy rodzice się starzeją.

NARRATOR

Zapewne te Mazurki musiał sobie przypomnieć Władysław Broniewski pisząc na obczyźnie, wygnany wojennym żołnierskim losem, wiersz:

Cisza otula nas senna,
o moja przyjaciółko...
I nagle! — mazurek Szopena
w jerozolimskim zaułku!
Gra dobrze nieznany pianista
melodię sercu znajomą,
nuta srebrzysta i czysta,
nuta z Kraju i z domu,
mazurska, kujawska nuta
wraca do nas, serdeczna,
ale dzisiaj zatruta —
i wczorajsza, i wieczna:
— o białej narzeczonej,
— i o koniusze biednym,
— o łące, o zielonej,
wciąż o tym samym, o jednym.
A babka mi to grała
na starym fortepianie
w pokoju, gdzie fotografia
dwóch braci rozstrzelanych.
Bracia w czarnych czamarach
leżą w płockim ogrodzie,
a babka niedawno zmarła
niespodzianie, gdzieś w drodze...
Hucznie zatupią basy,
zapłacze trel w wiolinie
i przez sosnowe lasy
serce Wisłą popłynie,
pójdzie piaszczystym traktem,
pójdzie szlakiem tułaczym
i wiolinowym taktem
jak mazurek zapłacze...
Za głośno w starym zaułku
pianista smaga ciszę:
po sercach, o przyjaciółko,
biją nas białe klawisze.

NARRATOR

Przychodzi „Wiosna ludów”. Europa jest wzburzona. Chopin obserwuje wydarzenia a jego sąd o nich dowodzi, iż dobrze je rozumiał.

(Podkład muzyczny: fragmenty Poloneza fis-moll, op. 44, płyta Polskich Nagrań L 0305).

RECYTATOR III

Orientował się on dobrze w sile i rozmiarach rewolucji 48 roku. Czuł, że jest to początek nowej epoki. Wiedział, o co chodzi (...) Orientował się w sytuacji dzięki kontaktom z demokracją polską. Nie wiemy nic o tych kontaktach, ale w powściągliwej nad wszelki wyraz korespondencji Chopina jest kilka zdań, które o nich najdobitniej świadczą. Jednym z najbardziej charakterystycznych zdań jest ów tak często przytaczany fragment z listu pisanego do Nowego Jorku do Fontany: „Chłopy galicyjskie dały przykład wołyńskim i podolskim, nie obejdzie się bez strasznych rzeczy, ale na końcu tego wszystkiego jest Polska świetna,

duża, słowem: Polska". Zadziwiająca jest to zdanie (...) przekonujemy się, że Chopin, choć bardzo rzadko wspominał o zdarzeniach politycznych i rewolucjach społecznych, bardzo wiele rozumiał z mechanizmu tych zdarzeń, bodaj czy nie więcej niż na przykład Słowacki...

NARRATOR

Jesień tysiąc osiemset czterdziestego dziewiątego roku w Paryżu. Fryderyk, od lat mający ciągle kłopoty ze zdrowiem — czuje się już bardzo źle. Powściągliwy w skargach na los, nawet wobec najbliższych — tak pisze do jednego z nich w ostatnim swoim liście:

RECYTATOR II

... Co do mnie, czuję się raczej gorzej niż lepiej (...) Kocham Cię i to jest na razie wszystko, co Ci mogę powiedzieć, bo upadam z senności i osłabienia (...) Będzie, jak ma być....

RECYTATOR I

Byłem u Ciebie w te dni przedostatnie
Nie docieczonego wątku — —
— Pełne, jak Młot,
Blade, jak świt...
— Gdy życia koniec szepce do początku:
„Nie stargam Cię ja — nie! — Ja,

/u-wydatnię!..."

Byłem u Ciebie w dni te, przedostatnie,
Gdy podobniałeś — co chwila, co chwila —
Do opuszczonej przez Orfeja liry,
W której się rzutu-moc z pieśnią przesila,
I rozmawiają z sobą struny cztery,
Trącając się,
Po dwie — po dwie —
I szemrząc z cicha:
Zacząłże on
Uderzać w ton?...
Czy taki Mistrz!... że gra... choć —

/odpycha?..."

Byłem u Ciebie w te dni, Fryderyku!
Którego ręka... dla swojej białości
Alabastrowej — i wzięcia — i szyku —
I chwiejnych dotknięć jak strusiowe pióro —
Mieszala mi się w oczach z klawiaturą
Z słoniowej kości...
I byłeś jako owa postać, którą
Z marmurów łona,
Niżli je kuto,
Odejma dłuto
Geniuszu — wiecznego Pigmaliona!

(Po zwrotce I — wchodzi muzyka, jako tło dwóch następnych zwrotek „Fortepiana Chopina”; Preludium h-moll nr 6, z opusu 28. XL 0062).

NARRATOR

Październik był już bardzo ciężki. Chopin leży ciężko chory i lekarze nie dają żadnych nadziei. Mieszkanie Fryderyka pełne jest przyjaciół, którzy chcą się z nim jeszcze pożegnać. Przychodzi Cyprian Norwid, Bohdan Zaleski, przyjeżdża Delfina Potocka. Przy łóżku stale czuwa ukochana siostra Fryderyka — Ludwika Jedrzejewiczowa. Umysł miał do ostatniej chwili jasny... Cierpiał bardzo...

RECYTATOR II

Dlaczego jak tak cierpię! Żeby to w bitwie, tobym rozumiał, bo bym mógł być przykładem dla innych, ale skoro umieram tak nędznie, w łóżku, na cóż się to komu przyda, że się tak męcę.

(Muzyka — po ostatnich słowach — w pełnym brzmieniu przez kilkadziesiąt sekund, później jako tło fragmentu wiersza Norwida. Preludium e-moll, nr 4, z opusku 28 — XL 0062).

I — oto — pieśń skończyłeś — — i już więcej
Nie oglądam Cię — — jedno — słyszę:
Coś? ...jakby spór dziecięcy — —
— A to jeszcze kłóć się klawisze
O nie dośpiewaną chęć:
I trącając się z cicha,
Po ośm — po pięć —
Szmerzą: „Począłże grać? czy nas odpycha??...”

RECYTATOR III

Nie mogąc, jako dobrowolny emigrant, zostać pochowanym w Warszawie na Powązkach obok siostry Emilii, chciał być pochowany na cmentarzu Père Lachaise. Ale życząc sobie, by go pochowano na wspomnianym cmentarzu, pragnął jeszcze czegoś więcej: umierał na obczyźnie, lecz sercem należał wyłącznie do swego kraju, do swego rodzinnego miasta dlatego pragnął, aby to serce zwrócono Warszawie, jako jej niepodzielną własność, i pochowano w którym z tamtejszych kościołów.

NARRATOR

Oddał Warszawie swoje serce, zostawił cudowną muzykę, która towarzyszyła odtąd dramatycznym losom swojej ojczyzny i szeroko brzmi dzisiaj, wiernie wtórując życiu rodzinnej ziemi.

„Chopin dziełami swymi poruszył złotostrunną harfę Lilii Wenedy, a dźwięki jej raz rozbudzone grać będą i rozrastać się coraz szerzej”.

(Muzyka w pełnym brzmieniu — przez kilkadziesiąt sekund, następnie zupełnie niemal wyciszona — tło recytacji końcowych zwrotek „Fortepianu Szopena”. Po zakończeniu recytacji znowu w pełnym brzmieniu. Sonata b-moll op. 35 Scherzo).

RECYTATOR I

Oto — patrz, Fryderyku!... to — Warszawa:
Pod rozplómienną gwiazdą
Dziwnie jaskrawa — —
— Patrz, organy u Fary; patrz! Twoje gniazdo:
Ówdzie — patrycjalne domy stare
Jak Pospolita-rzecz,
Bruki placów głuche i szare,
I Zygmuntowy w chmurze miecz.
Patrz!... z zaułków w zaułki
Kaukaskie się konie rwą
Jak przed burzą jaskółki,
Wyśmigając przed pułki,
Po sto — po sto — —
— Gmach zajął się ogniem, przygasał znów,
Zapłonął znów — — i oto — pod ścianę
Widzę czoło ożałobionych wdów
Kolbami pchane — —
I znów widzę, acz dymem oślepioną,
Jak przez ganku kolumny

Sprzęt podobny do trumny
Wydzwigają... runął... runął — Twój fortepian!
Ten!... co Polskę głosił, od zenitu
Wszchedoskonałości Dziejów
Wziętą, hymnem zachwytu — —
Polskę — przemienionych kołodziejów;
Ten sam — runął — na bruki z granitu!
— I oto: jak zacna myśl człowieka,
Poterany jest gniewami ludzi,
Lub jak — od wieka
Wieków — wszystko, co zbudzi!
I — oto — jak ciało Orfeja,
Tysiąc Pasyj rozdziera go w części;
A każda wyje: „Nie ja!...
Nie ja” — zębami chrzęści — —

*

Lecz Ty? — lecz ja? — uderzmy w sądne pienie,
Nawołując: „Ciesz się, późny wnuku!...
Jękły — głuche kamienie:
Ideal — sięgnął bruku” — —

Opracował: STANISŁAW JEŻYŃSKI

IZABELLA STACHELSKA

NOWE KSIĄŻKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Przegląd miesięczny

Świerszczowa muzyka WANDY GRO-DZIEŃSKIEJ (W-wa 1970, „N. Ks.”, zł. 44.—) to zbiór 114 wierszyków, znanych z wcześniejszych publikacji w innych zbiorach i w piśmiennictwie wydawanych od 1946 roku. Tematyka — bardzo rozmaita, sporo fantazji. Ostatnie 3 wiersze podzielone są na role, mogą być inscenizowane. Książka bardzo starannie wydana, w twardej okładce, z ładnymi, zabawnymi, kolorowymi ilustracjami Hanny Krajnik. Zbiór bardzo duży, ale wierszyki tak łatwe, że zaliczymy książkę do poziomu I, dział N.

Nieco starszym dzieciom możemy podsunąć książkę **ALINY i CZESŁAWA CENTKIEWICZÓW Zaczarowana zagroda** (W-wa 1969 „Ruch”, zł.— 9. Jest to ciekawe opowiadanie o pingwinach Adeli, żyjących na Antarktydzie, i o

tym jak pracownicy polskiej stacji im. prof. Dobrowolskiego obrączkowali je, by zbadać dokąd powędrują i czy wrócą w to samo miejsce. Ilustracje Stanisława Töpfera dobre, czcionka duża, szkoda że czasem na zakolorowanym tle. Tekst pisany prozą, łatwy. Dla dzieci 8-9-letnich, poziom II, dział O.

JAN EDWARD KUCHARSKI wierny jest swoim zainteresowaniom przyrodniczym. Także w napoły fantastycznej historyjce pt. **Piotruś szuka przyjaciela** (W-wa 1970 „Czytelnik”, zł. 23.—), o małym chłopczyku, który wyruszył na poszukiwanie przyjaciela-koguta, porwanego przez lisa, autor ukazał wprawdzie świat zwierząt antropomorfizowany, ale dał czytelnikom sporo ścisłych wiadomości przyrodniczych. Piotruś, szukając koguta, wędruje cały dzień po

łące nad strumykiem, przez pola i las, i zatrzymuje napotkane zwierzęta, prosząc o informacje na temat lisa uciekającego z kogutem w pysku. Przy okazji dowiaduje się jak te zwierzęta żyją, co jedzą, czego się boją. Rzecz kończy się pomyślnie, chłopczyk wraca z kogutem do domu. Historyjka ta jest pouczająca, dość ciekawa, ładnie wydana, w twardej okładce, z barwnymi ilustracjami Marii Uszackiej. Nadaje się dla bardziej czytanego czytelnika 9-10-letniego. Dla mniej wyrobionego czytelnika w tym wieku byłaby stanowczo za długa (140 stron), więc zbyt nużąca, a dla dzieci starszych nie ciekawa, bo zbyt „dziecinna”. Poziom II dział O.

Tłumaczone ze szwedzkiego **Opowiadania z Doliny Muminków** TOVE JANSSON (W-wa 1970 „N. Ks.”, zł. — 10.—) to czwarty tom cyklu książek o Muminkach i innych trollach, ich przyjaciółach (poprzednie tomy: „W Dolinie Muminków” — 1964 r., „Lato Muminków” — 1967 r., „Zima Muminków” — 1969 r.). Jest to książka dla czytelników inteligentnych, obdarzonych fantazją i poczuciem humoru, czarująca, pełna wdzięku i ciepła, przypominająca stylem i nastrojem „Kubusia Puchatka”. Małutkie trolle podlegają ludzkim wzruszeniom i uczuciom, a ich przygody, radości czy konflikty obrazują analogiczne sprawy u dzieci, przedstawione pogodnie i subtelnie, z życzliwością i zrozumieniem. Bardzo dobra książka, ale nie dla masowego czytelnika. Okładka miękka, ilustracje autorki. Dla dzieci 9-11-letnich, poziom II, dział O.

Książka MICHAŁA ŻOSZCZENKI **Opowiadania o Leninie** (W-wa 1970 „N. Ks.”, zł. 13.—), przełożona z rosyjskiego przez Adama Galisa, zilustrowana przez Annę Włoczewską, zawiera 16 opowiadań-gawęd, obrazujących różne epizody z życia Lenina zarówno z okresu dzieciństwa, jak i z następnych lat, aż do czasów gdy przewodniczył Radzie Komisarzy Ludowych i stał na czele państwa radzieckiego. Epizody te ukazują postać i charakter Lenina. Opowiadania są krótkie i bardzo łatwe, mogą być czytane samodzielnie przez dzieci w

wieku 9—11 lat, a głośno także młodszym. Książka jest bardzo starannie wydana, w twardej okładce, drukowana dużą, wyraźną czcionką. Poziom II, dział O.

Tłumaczona z angielskiego książka **Kapitanowie zuchy RUDYARDA KIP-LINGA** (W-wa 1970 „N. Ks.”, zł. 14.—), ciekawa powieść przygodowa o tematyce morskiej, po wojnie wznowiona po raz pierwszy w 1960 roku, obecnie ukazała się po raz drugi, w serii „Klub siedmiu przygód”. Jej bohater, rozpieszczony i arogancki 15-letni jedynek, synalek miliardera, samolub i niedorajda, wypadł za burtę pasażerskiego statku i został wyratowany przez szalupę małego szkunara rybackiego. Szyper (a zarazem właściciel szkunera) nie dał wiary opowieści chłopca o jego niezwykłych bogactwach i nie chciał dla wątpliwej nagrody tracić całego sezonu rybackiego dla odwiezienia chłopca na ląd, zatrzymał go więc jako chłopca okrętowego i zapędził do roboty. Dalsza treść książki to interesująca opowieść morska o pracy i przygodach załogi szkunera w czasie sezonu na łowiskach. W trudnej (zwłaszcza dla nieprzyzwyczajonego!) ale ciekawej pracy marynarza stopniowo hartowało się ciało i charakter chłopaka. Gdy przy końcu powieści wrócił do rodziców, którzy opłakiwali ciągle jego „tragiczną śmierć” — był już młodzieńcem rozumnym i energicznym, zdecydowanym poświęcić życie nie próżniactwu lecz pracy. Książka zajmująca, niekiedy dowcipna. Czytać mogą ją dzieci (zwłaszcza chłopcy) w wieku 11—14 lat, poziom III, dział Prz.

Książka JANINY PORAZIŃSKIEJ **Borówka. Opowieść z czasów, gdy twój dziadek był małym chłopcem** (W-wa 1970 „Czytelnik”, zł. 20.—) napisana została w czasie okupacji, wydana po raz pierwszy w 1947 roku, gdy ruch wydawniczy rozwijał się żywiołowo, bez kontroli, a obecnie po raz drugi po 23 latach. Ta długa przerwa spowodowana była zapewne zastrzeżeniami zrodzonymi jeszcze w okresie schematyzmu, a odnoszącymi się do tematyki i bohaterów książki. Akcja powieści rozgrywa

się bowiem w majątku ziemskim Borówka, w latach 20-tych lub 30-tych naszego wieku, a właścicielka Borówki przedstawiona jest z sympatią i ciepłem. Minęły lata, wyrosło następne pokolenie dzieci, dla których okres międzywojenny to prawie zamierzchła historia, a wiadomo że w dawnych czasach byli ubodzy chłopci i były dwory, a w tych dworach ludzie bywali romantycy, źli albo dobrzy, czasem nawet tacy jak Dembowski, Kościuszko czy Waryński. Można więc było już bez uprzedzeń podejść i do powieści „Borówka”, która jest wprawdzie naiwna, ale ma swoje walory. Treść książki to jeden rok pobytu gimnazjalisty Janika, chłopca z miasta, u nieznanego wcześniej prababki w majątku Borówka. Głównym bohaterem książki jest chłopiec, ale postaciami pierwszoplanowymi są także dwie poczciwe starowinki, prababka Brygida i jej przyjaciółka Filipcia, pamiętające Powstanie Styczniowe, ubierające się w „przedpotopowe” salopki i fansoniki, bezradnie patrzące na chylenie się ku ruinie starego dworku. Jest też dziewczynka Wisia, córka administratora sąsiedniego majątku, którą Janik uratował gdy w czasie burzy przygniotło ją walące się drzewo. Jest i druga dziewczynka, sierotka, która znajduje dobrych opiekunów w osobach rodziców Wisi. Powieść „Borówka” ma mnóstwo naiwnego wdzięku staroświecczynny, poetyckich opisów, życzliwości do ludzi, i wzruszających scen, czyli to wszystko co w pewnym okresie życia dziewczynek silnie do nich przemawia i zaspokaja ich potrzeby emocjonalne. Z tego względu, mimo głównego bohatera-chłopca, jest typową książką dla dziewcząt w wieku około 12—14 lat. Ilustracje Zielenca czarno-białe, interesujące, okładka miękka. Poziom III, dział P.

Mustang JANUSZA NASFETERA (W-wa 1970 Wyd. Harc., zł. 5.—) to kolejny (13) tomik serii opowiadań problemowych „Ważne sprawy dziewcząt i chłopców”. Leon, mały bohater opowiadania, to chłopiec obdarzony żywą wyobraźnią i rekompensujący sobie nie-

dostatki rzeczywistości barwnymi marzeniami. Konflikt z kolegami wybucha na tle tych właśnie fantazji Leona, w których starego, schorowanego dziadka ze wsi przedstawił jako prawie trapeza, a jego konia pociągowego jako dzielnego mustanga. Jeden z kolegów, sprawdzwszy na własne oczy że rzecz ma się inaczej, zarzucał Leonowi kłamstwo. W toku dalszych wydarzeń okazało się jednak, że koledzy Leona zrozumieli jego prawo do marzeń, pobudki jego postępowania. Opowiadanie o walorach wychowawczych, napisane interesująco, dostępne dla dzieci 12-14-letnich. Ilustracje niewyraźne, również dobrze mogłoby ich nie być. Poziom III, dział P.

Nowa książka EDMUNDA NIZIURSKIEGO **Klub włóczykiów, czyli 13 przygód stryja Dionizego** (Katowice 1970 „Śląsk”, zł. 23.—) to powieść sensacyjno-satyryczna dla dzieci. Niektóre postacie bohaterów występowały już w jednej z poprzednich książek Niziurskiego, o Marku Piegusie. Treścią powieści jest współzawodnictwo między szajką przestępców, a dwoma chłopcami i stryjem jednego z nich, w staraniach o zdobycie skarbu, którym okazały się pamiątki historyczne — kasa i archiwum powstańcze oddziału Langiewicza. Stryj Dionizy to komiczny dziwak, a szajka nie przebiera w różnych oryginalnych sposobach walki, treść jest więc bardzo urozmaicona. Poszukiwania skarbu związane są z wędrówkami po Polsce (rzecz dzieje się w czasie wakacji), więc książka ma też trochę wartości krajoznawczych. Nie należy do szczytowych osiągnięć Niziurskiego, ale jest zabawna, interesująca i będzie chętnie czytana. Ilustracje imitujące styl komiksów, dość brzydkie, okładka miękka. Poziom III, dział P. Przy okazji wypada wspomnieć, że powieść Niziurskiego „Siódme wtajemniczenie”, omówioną w poprzednim przeglądzie w „Poradniku”, nie wszyscy oceniają równie krytycznie. W „Nowych Książkach” ukazała się pochwalna recenzja tej książki, pełna entuzjazmu, co nie znaczy by zwolennicy przeciwnie-

opinii nie mieli prawa do własnej oceny, opartej m. in. na kryterium wartości pedagogicznej.

Książka HALINY ROZWADOWSKIEJ **Elektryczne gitary** (W-wa 1970 „N. Ks.”, zł 19.—) to napisana z talentem, ciekawa i wartościowa polska powieść współczesna, pierwsza tej autorki w księgozbiorach bibliotek dla dzieci. Jej bohaterowie to mieszkająca w willi na Żoliborzu sympatyczna rodzina, składająca się z rodziców, 5 dzieci w wieku od lat 7 do 14 (w tym para bliźniąt) i 3 zwierzątek. Książka pisana jest w pierwszej osobie, jako relacja najstarszego chłopca, Kuby. Opisuje on mniej więcej jeden rok ich życia, brzemienny w wydarzenia: ojciec wyjeżdża na delegację do Afryki, matka potrącona przez samochód dostaje się do szpitala, a bliźnięta pod wpływem kolegi-huligana wchodzą w konflikt z prawem. Wszystkie wynikię stąd kłopoty spadły na barki Kuby, borykał się też z nimi jak mógł, bardzo dzielnie. Po licznych dramatycznych perypetiach książka kończy się szczęśliwie. Pisana jest jako dziennik chłopca, więc stylem wzorowanym na stylu nastolatków (ale bez przesady w używaniu gwary), pełnym „maksymalnych” przymiotników i charakterystycznych dla młodzieży kategorycznych sądów i uogólnień. Ten styl trochę męczy dorosłego czytelnika, ale niewątpliwie będzie walorem w oczach młodzieży, dla której książka została napisana. Fabuła książki jest bogata, problematyka ważka. Autorka przedstawia model dobrej rodziny obraz rodzin „w rozkładzie”, porusza problemy moralności, uczciwości, odpowiedzialności za własne czyny i odwagi cywilnej, ukazuje przyjaźń i pierwszą miłość, ładne przykłady zaradności, obowiązkowości, ambicji. Poszczególni bohaterowie książki to typy zróżnicowane i dobre psychologicznie. Książka byłaby b a r d z o dobra, gdyby nie to, że jest trochę... za dobra. Akcja jakoś zbyt „powieściowo” się układa, co brzmi niekiedy nieco fałszywie. Można jednak przypuszczać, że dzieci tak tego nie odczuwają, książka będzie z pewnością chę-

nie czytana. Ilustracje czarno-białe Jerzego Heintzego — bardzo dobre, okładka miękka. Dla dziewcząt i chłopców w wieku 12—15 lat, poziom III, dział P.

Książka WADIMA SZEFNERA **O pechowcu, który miał szczęście** (W-wa 1970 „N. Ks.”, zł 15.—) przełożona została z rosyjskiego przez J. Litwiniuka. Witia Szumiejkin, bohater tej obyczajowo-satyrycznej opowieści, to mały leningradczyk, którego dzieciństwo przypadło na trudny ale interesujący okres pierwszych lat władzy radzieckiej i NEP-u. Treść swej opowieści, napisanej lekko i z wdziękiem, osnuł autor, poeta i prozaik, na tle wspomnień z własnego dzieciństwa i lat chłopięcych. Obserwacje czujnych i krytycznych oczu dziecka ukazał z dystansu doświadczeń dorosłego człowieka, z pobłażliwością i cienką ironią, co daje w sumie kapitalny efekt — książka jest bardzo zabawna. Nie zrozumie jej w pełni młodsze dziecko, ale już czytelnik około 13-letni doceni ten utwór (a jeszcze lepiej starszy, nawet dorosły czytelnik). Rysunki Z. Łoskota — piórkami, dobre. Okładka twarda. Poziom III — IV, dział P.

Dla dzieci najstarszych i młodzieży wydano ostatnio trzy nowe pozycje o tematyce związanej z postacią i działalnością Lenina. Pierwsza z nich to **Posterunek 27** (W-wa 1970 MON, zł. 12.—), zbiór krótkich opowiadań-wspomnień z dawnych lat, napisanych przez 24 absolwentów Moskiewskich Kursów Karabinów Maszynowych, które od 1918 roku mieściły się na Kremlu. Kursanci, prócz kilkumiesięcznej nauki przygotowującej ich do roli Czerwonych Dowódców, prócz wykładów, ćwiczeń, udziału w subotnikach i różnych pracach społecznych, pełnili obowiązki wartowników na Kremlu. Posterunek 27, wymieniony w tytule, znajdował się przed kremlowskim mieszkaniem Lenina, więc stojący na warcie kursanci, chłopcy młodzi ale już wypróbowani w walkach, komuniści, mieli wielokrotnie okazję do spotkań z Leninem, który często zatrzymywał się przy nich, witał, wdawał w rozmowę. Kursanci

opowiadają ze wzruszeniem o związa-nych z tym przeżyciach, a także o swej drodze, która ich wiodła w szeregi przy- szych Czerwonych Dowódców. Niektó- re opisy powtarzają się prawie we wszystkich wspomnieniach, inne doty- czą spraw bardzo różnych. Książka pi- sana jest łatwo, zalecona przez Mini- sterstwo Oświaty do bibliotek szkol- nych dla klasy VIII, poziom IV, dział H.

Książka **Opowiadania o Leninie** (W-wa 1970 „Iskry”, zł. 12.—, wybór Adama Galisa) to zbiór 16 opowiadań ukazujących epizody z życia Lenina, lub przeżycia różnych ludzi związane bezpośrednio, bądź pośrednio, z Leni- nem. Autorzy opowiadań to znani pisa- rze radzieccy (Fiedin, Paustowski, Ba- bel, Bażow, Tichonow i inni). Prawie wszystkie opowiadania napisane są z ta- lentem, czyta się je z zaciekawieniem i zaangażowaniem emocjonalnym, są dostępne dla najstarszych dzieci i mło- dzieży, mogą też zainteresować doro- słych. Tylko jedno z tych opowiadań, pióra Zoszczenki, zupełnie niepotrzebnie znalazło się w tym zbiorze: napisane dla maluchów, wśród pozostałych po- ważnych opowiadań zbioru brzmi wręcz infantylnie, a mały czytelnik może je poznać czytając zbiorek opowiadań Zo- szczenki, w którym również zostało za- mieszczone (omówiony w niniejszym przeglądzie, w grupie książek dla ma- łych dzieci). Książka wydana starannie, w twardej okładce. Poziom IV, dział H.

GIEORGIJ ŁOZGACZEW-JELIZA- ROW, autor książki **Niezapomniane przeżycia** (W-wa 1970 „N. Ks.”, zł. 30.—) jako kilkuletni chłopczyk zaadoptowany został przez Marka Jelizarowa i jego żonę Annę, siostrę Lenina. Treść książ- ki to wspomnienia autora z dzieciństwa i wczesnej młodości, głównie wspomnie- nia związane z całą rodziną Uljanowów, która stała się dla niego bliższa niż własna. Autor rzadko powołuje się na dokumenty, częściej opisuje zdarzenia zachowane we własnej pamięci, naj- pierw związane z aklimatyzowaniem się małego Gory w nowym środowisku, za- bawami, nauką, odwiedzinami rodzin-

nymi, podróżami itd., następnie z kształ- towaniem się światopoglądu dojrzewa- jącego chłopca, całym sercem związa- nego z ideałami bliskimi nowej rodzi- nie. Z całej rodziny najpóźniej poznał Gorka Lenina, który był za granicą gdy chłopca zaadoptowano. Pierwsze spot- kanie nastąpiło w 1917 roku, gdy Gora miał 11 lat, po powrocie Lenina do Ro- sji. Rodzinę Uljanowów ukazuje autor bez patosu i sloganów, z serdecznym uczuciem. Książka przybliży ich posta- cie, zawiera też sporo ciekawych wia- domości historyczno-obyczajowych i pla- stycznie maluje tło wydarzeń. Koń- czy się opisem pogrzebu Lenina (Gora miał wtedy 18 lat), a w krótkim posło- wiu autor relacjonuje dalsze dzieje ro- dziny i Jelizarowów. Autor nie ma wy- bitnego talentu literackiego, ale za to wyczuwa się dużą rzetelność i auten- tyzm. Książkę czyta się z żywym zain- teresowaniem. Jest dostępna już dla dzieci korzystających z III poziomu trudności, ale zainteresuje także mło- dzież i dorosłych, a niektóre fragmen- ty treści będą w pełni zrozumiałe właś- nie tylko dla starszych i dorosłych. Wy- dana starannie, w twardej okładce, z dobrymi, czarno-białymi ilustracjami L. Janeckiej IV, dział H.

Dla najstarszych naszych czytelników mamy też dwie nowe pozycje podróźni- czo-przygodowe. Bohaterem książki **TA- DEUSZA SOCHY Tajemnica Joliby** (Łódź 1969 Wyd. Łódź., zł. 30.—) jest Mungo Park, angielski podróżnik żyją- cy w latach 1771—1805, postać auten- tyczna. Ciekawość świata i żądza przy- gód skłoniły go do podjęcia w bardzo młodym wieku wypraw do Afryki, w celu zbadania żeglowności rzek Joliby i Nigru i możliwości wykorzystania ich jako szlaku komunikacyjnego dla an- gielskich kupców. Park był pierwszym białym, którego oglądali krajowcy w głębi Afryki, traktowanym z tej ra- cji bardzo rozmaicie, narażonym w cza- sie swych wypraw na tysiączne niebez- pieczeństwa, trudy i cierpienia. Wszyscy uczestnicy drugiej wyprawy zmarli lub zostali zabici, ostatni także Mungo

Park. Książka jest ciekawa, ale tragiczna. Może być czytana tylko przez najstarszych naszych czytelników, a także dorosłych. Okładka twarda, rysunki czarno-białe. Poziom IV, dział Prz.

ROBERT LE SERREC w książce **Dookoła świata. Pięć lat pod żaglami tuńczykowca** (Gdańsk 1969 Wyd. Morskie, zł. 25.—), przełożonej z francuskiego, opowiada o własnych przygodach. Wyruszył z Francji dość dużym statkiem żaglowym, z żoną, dziećmi i kilkuosobową załogą, w zamiarze odbycia długiej podróży dookoła świata. Skończyła się ona po 5 latach zatonięciem statku u brzegów Australii, przy czym szczęśliwie obyło się bez ofiar w ludziach. Książka ma walory poznawcze i jest interesująca dla miłośników opowieści o morskich przygodach. Stosunkowo więcej miejsca poświęca autor w swej książce problemom związanym z żaglowaniem (obsługą statku, techniką żeglowania) niż opisom krajoznawczym portów, w których się zatrzymywano. Na tablicach ilustracyjnych — liczne fotografie z rodzinnej przygody Serreców, zdjęcia ze statku i z wypadów lądowych. Dla młodzieży. Poziom IV, dział Prz.

Książka WŁODZIMIERZA ZONNA i ELWIRY MILEWSKIEJ **Ziemia** (W-wa 1970 „N. Ks.”, zł. 40.—) to popularny wykład o naszej planecie — Ziemi, głównie z punktu widzenia geologii i astrofizyki, podany w sposób pogładowy i łatwy, zrozumiały dla dzieci od około 10, 11 lat, Na początku książki autorzy zamieścili kilka naiwnych legend różnych ludów o powstaniu Ziemi, następnie omówili starożytne i przedkopernikańskie wyobrażenia na temat kształtu, wielkości i miejsca Ziemi we wszechświecie, z kolei zreferowali jak to jest w istocie, zgodnie z współczesną wiedzą, wreszcie omówili bliżej zagadnienia: kształtu i wieku Ziemi, zjawiska grawitacji, hipotez naukowych na temat powstania Ziemi, budowy geologicznej skorupy ziemskiej i wnętrza Ziemi, przyczyn trzęsienia Ziemi i wybuchów wulkanów, atmosfery

otaczającej Ziemię, meteorologii, klimatologii i rolę słońca — dawcy energii i życia. Książka zilustrowana jest przez Butenkę, rysunkami karykaturalnymi i montażami starych rycin, ilustracje te jednak pełnią głównie rolę ozdoby a nie uzupełnienia tekstu. Klasyfikacja 55:52, dział 55.

Książka ERICHA GROSSE **Z biologią za pan brat. Eksperymenty biologiczne** (W-wa 1969 „Iskry”, zł. 65.—), przełożona z niemieckiego, ukazała się jako 3 pozycja serii „Ty też to potrafisz”. Jest to duża, gruba księga, wydana starannie, w twardej okładce, z licznymi ilustracjami, skrupulatnie opracowana, poświęcona biologii eksperymentalnej z zakresu biologii botanicznej, zoologicznej i biologii człowieka, przeznaczona dla szerokiego kręgu osób zainteresowanych tym tematem i pragnących eksperymentować w tej dziedzinie, posługując się prostymi środkami i urządzeniami, możliwymi do zastosowania w skromnym „laboratorium” domowym. Zakres i zasięg materiału sprawia, że dostępna jest dla młodzieży od lat 12, 13 i dla samouków, może się też przydać nauczycielom biologii w celu czerpania pomysłów do uatrakcyjnienia lekcji. Materiał poznawczy jest w książce logicznie podzielony, tekst właściwy uzupełniają dodatki na tematy pokrewne (ochrona przyrody, chemikalia do doświadczeń itp.) oraz obszerna bibliografia w ujęciu zagadnieniowym. Książka napisana jest przez Niemca, ale zaadaptowana dla czytelnika polskiego, podaje więc polskie przepisy odnośnie ochrony przyrody itp. Klasyfikacja i dział 57.

Książka HENRYKA JAKUBOWSKIEGO i JERZEGO RINGA **Ryby w akwarium** (W-wa 1969 PZWS, zł. 22.—) to bardzo dobra książka popularnonaukowa, zawierająca całokształt wiedzy o akwarystyce, podany przystępnie, przeznaczony dla początkującego hodowcy. Autorzy piszą o urządzeniu i wyposażeniu akwarium, konserwacji i utrzymaniu, następnie (dość szczegółowo) o rybach, które się w akwariach hoduje i wreszcie o samej hodowli,

karmieniu, leczeniu itd. Przy końcu książki — obszerna bibliografia oraz spis gatunków ryb i ich kolorowe portrety na 16 tablicach, opracowanych doskonale przez Jerzego Heintzego. Twarda, kolorowa okładka. Klasyfikacja 63:59:37, dział 63.

Książka PIOTRA REUTTA **Przepisy ruchu drogowego** (W-wa 1969 PWSZaw., zł. 11.—) to pełny i aktualny zbiór przepisów ruchu drogowego z omówieniem ich zastosowania we wszelkich układach i przypadkach ruchu na drogach, szosach i ulicach. Po tekście właściwym, ilustrowanym, następuje jeszcze 28 tablic barwnych, ukazujących przykładowe rozwiązania „konfliktów” drogowych. Książka może być wykorzystywana przez wszystkich zainteresowanych, a wydana została jako podręcznik dla szkół zawodowych samochodowych-mechanicznych i dla kursów kierowców. Klasyfikacja i dział 656.

Książeczka JANUSZA WOŹNIAKA **Papierowe cuda** (W-wa 1970 Wyd. Harc., zł. 3,50), kolejny tomik serii „Zrób to sam”, z „niebieską plamą” — specjalnie dla dziewcząt — daje opis, poparty rysunkami technicznymi, wykonania prac papieroplastycznych: zabawek, masek karnawałowych, dekoracji plakato- wych i liter półplastycznych. (Trudno zgadnąć dlaczego to ma być „specjalnie dla dziewcząt”! Ani robienie liter papieroplastycznych ani klejenie łodzi Wikingów nie wydaje mi się specjalnie dziewczęcym hobby, natomiast umiejętność ta może się przydać dzieciom niezależnie od płci.) Poziom trudności III, klasyfikacja 689:74, dział 689.

Popularny w naszych bibliotekach teatr supełków MARII KOWNACKIEJ, znany nam z ustnych przekazów autorki i z artykułu w „Przyjacielu Dziecka”, doczekał się omówienia w książce **Teatryk supełków** (W-wa 1970 „N. Ks.”, zł. 30.—). Na początku książki znajdujemy wskazówki M. Kownackiej i Z. Rusieckiej na temat wykonania kukielek-supełków, urządzenia scenki itd., oraz rozdział Z. Rusieckiej o teatryku 10 palców, a następnie materiały repertuarowe, teksty do 13 inscenizacji, w

tym kilka „okolicznościowych” (na D.O.K.i.P., na Dzień Matki, Dzień Dziecka). Przedstawienia są dla najmłodszych, ale książka dla starszych dzieci, organizatorów przedstawień, wykonawców kukieł i sceny. Kukielki są bardzo łatwe do wykonania, niemal na poczekaniu, z ogólnie dostępnych materiałów. Mogą urozmaicić różne imprezy biblioteczne. Klasyfikacja 793, dział 791/794.

Książka JERZEGO KONDRACKIEGO **Ogólna wiedza o Ziemi** (W-wa 1969 PZWS, zł. 32.—) to książka naukowa na temat geografii fizycznej ogólnej Ziemi, ogólnych prawidłowości z dziedziny: kształtu, wielkości i budowy Ziemi, litosfery, atmosfery, hydrosfery, biosfery, fizycznogeograficznego podziału lądów oraz antroposfery. Autor zajmuje się więc elementami wiedzy geologicznej, fizyki, astronomii, geodezji, a nawet botaniki i antropologii, ale z punktu widzenia geografii. Książka napisana jest w stylu podręcznikowym, „sucho”, lecz przystępnie, językiem zrozumiałym dla starszego dziecka. Treść to rozwinięcie programu geografii klasy V, ale dla uczniów tej klasy jest chyba trochę za obszerna i zbyt nużąca, chyba że dla specjalnie zainteresowanych; nadaje się raczej dla młodzieży. Opracowana starannie, tekst **uzupełniony** po każdym rozdziale bibliografią, a przy końcu książki spisem ilustracji i map oraz obszernym skorowidzem rzeczowym, okładka twarda. Klasyfikacja 911, dział 91.

Książka JERZEGO SZEWCZYKA **Szwecja** (W-wa 1969 WP, zł. 40.—) to interesująca książka krajoznawcza o Szwecji dawnej i współczesnej, zarazem publikacja ogólnoinformacyjna i przewodnik. Książka obficie ilustrowana fotografiami, zakończona skorowidzem rzeczowym, mapą Szwecji i planem Sztokholmu, wydana dla dorosłych, zainteresuje również młodzież. Klasyfikacja 914.85, dział 91.

Książka TADEUSZA NOWAKA **Kazimierz Siemienowicz ok. 1600 — ok. 1651** (W-wa 1969 MON, zł. 8.—) to kolejny tomik serii „Bitwy. Kampanie. Dowódcy”. Podaje, w formie nieco zbe-

letryzowanej, życiorys Siemienowicza, polskiego uczonego, inżyniera, wynalazcy w dziedzinie artylerii, pirotechniki i budowy rakiet bojowych. Życie i dzieło Siemienowicza ukazuje autor na tle ogólnej sytuacji historycznej jego czasów, w powiązaniu z osobistościami i wydarzeniami historii Polski XVII wieku. W księgozbiorach naszych mamy już jedną pozycję poświęconą Siemienowiczowi, książkę Kunickiego wydaną przez PZWS w serii Biblioteczka Historyczna. Tamta pozycja jest łatwiejsza (dla dzieci od 11 lat, poziom III), natomiast książka Nowaka jest też przystępna, ale poważniejsza i obszerniejsza, może zainteresować najstarsze dzieci, młodzież i dorosłych. Ministerstwo Oświaty zaleca ją dla uczniów od VII klasy (13 lat). Przy końcu książki — nota biograficzna, zawierająca równocześnie wzmianki na temat źródeł wiadomości o Siemienowiczu, z których czerpał autor. Klasyfikacja 92 Siemienowicz K., dział 92 A/Z.

Książka **Wielkie i małe. Opowiadania o Leninie** (W-wa 1970 Wyd. Harc. zł. 12.—) zawiera 8 nowel o Leninie, pióra pisarzy radzieckich M. Chodzy, S. Dangułowa, B. Rajewskiego, Z. Woskriesienskiej i M. Żdanowa, i jako taka mogłaby być zaliczona do beletrystyki, ponieważ jednak nowele ułożone są chronologicznie, każda z nich poprzedzona jest notką informującą ogólnie o okresie życia Lenina, którego dotyczy dana nowela, a przy końcu książki zamieszczona jest zwięzła, ale pełna biografia Lenina, ukazująca na 33 stronach całość kształt jego życia i działalności (biografię opracowała B. Łukaszek), więc zaliczymy książkę do działu życiorysów. Książka jest przystępna, może zainteresować dzieci już od 11, 12 lat, wydana jest starannie. Tytuł zbioru — „Wielkie i małe” — to tytuł jednej z nowel, o wielkich i małych sprawach, w których brała udział N. Krupska, pomagając Leninowi w jego pracach w Krakowie. Klasyfikacja 92 Lenin W. I., dział 92 A/Z.

JERZY PERTEK, w nowej swej

książce **Morze w ogniu 1939—1942** (Poznań 1970 Wyd. Pozn.) przedstawia, jak sam mówi w przedmowie „epizody II wojny światowej na morzu, podane w kolejności chronologicznej, przy czym autor starał się tak je skomentować i powiązać, żeby mniej z wydarzeniami minionej wojny obeznani czytelnicy wyrobili sobie również ogólny — choć siłą rzeczy bardzo powierzchowny — obraz jej przebiegu”. Książka jest więc stosowna dla młodzieży, choć autor miał zapewne na myśli raczej czytelnika dorosłego. Tekst podzielony jest na części, obejmujące poszczególne operacje i etapy wojny morskiej. Przy końcu książki bibliografia, spis ilustracji, spis map. Liczne fotografie zamieszczone są na 40 tablicach, okładka twarda, na odwrocie okładki notka o autorze i jego fotografia. Klasyfikacja i dział 93/99.

Na zakończenie — kilka nowych pozycji do działu historii Polski. Książka **ANDRZEJA FELIKSA GRABSKIEGO Bolesław Chrobry 967—1025** (W-wa 1970 MON, zł. 8.—), kolejny tomik cyklu „Bitwy. Kampanie. Dowódcy”, ukazuje życie Chrobrego na szerokim tle wydarzeń historycznych X—XI wieku. Autor, stojąc na stanowisku ścisłej prawdy historycznej, nie beletryzuje akcji i nie snuje żadnych fikcyjnych wątków, relacjonuje natomiast i komentuje fakty znane z dokumentów, cytuje stare kroniki, wskazuje sprzeczności niekiedy w nich spotykane i wyjaśnia je. Naukowe podejście do tematu nie wyłącza książki z rzędu lektur dla szerokiego kręgu czytelników, ponieważ napisana jest bardzo jasno, zrozumiale, interesująco. Może być czytana przez starsze dzieci, młodzież i dorosłych, przez Ministerstwo Oświaty zalecona jest dla uczniów od VIII klasy szkoły podstawowej. Klasyfikacja i dział 943.8.

Książka **MARCELEGO KOSMANA Jagiello królem Polski. Z dziejów Unii Polski i Litwy** (W-wa 1969 PZWS, zł. 4.—), wydana w serii Biblioteczka Historyczna, ukazuje okres historii Polski od przybycia Jagielly do Polski i małżeństwa z 12-letnią Jadwigą, do końca

jego panowania. Pisana jest łatwo, pożyteczna szczególnie dla uczniów VI klasy, interesująca, zilustrowana rysunkami i fotografiami zabytków. Poziom trudności III, klasyfikacja i dział 943.8.

Książka PIOTRA ŁOSSOWSKIEGO **Zbrojny czyn ludu Wielkopolski (1918—1919)** (W-wa 1970 PZWS, zł. 7.—) ukazała się w ramach Biblioteczki Historycznej w cyklu „Szkice z dziejów Polski”, przeznaczonym dla młodzieży starszej. Opisane w książce Powstanie Wielkopolskie 1918—1919 r. było pierwszym zwycięskim powstaniem polskim, w jego wyniku Ziemia Wielkopolska wróciła do Polski, co ratyfikował traktat wersalski. Autor przedstawia okres poprzedzający powstanie, wybuch i przebieg, aż do zwycięskiego końca. Książka napisana jest poważnie, bez beletryzacji, wyczerpująco ale przystępnie i interesująco. Jest lepsza od nieco zbeletryzowanej książki R. Zielińskiego „Powstanie Wielkopolskie 1918—1919”, daje więcej wiadomości. Może być wykorzystana przez uczniów VIII klasy (w związku z programem historii) oraz licealistów, a także osoby dorosłe, zainteresowane naszymi dziejami. Przy końcu książki — bibliografia. Ilustracje — fotografie i mapki. Klasyfikacja i dział 943.8

W książce STANISŁAWA RZESZOWSKIEGO **Pod znakiem Rodła. Opowieść z dziejów i walk Polaków w Szczecinie w latach 1918—1939** (W-wa 1970 PZWS,

zł. 6.—), wydanej w Bibliotece Historycznej, autor pisze o walce z germanizacją, o zachowanie polskości i powrót ziem szczecińskich do macierzy. Opisuje prześladowania, jakie spotykały polskich patriotów, represje, które wzmogły się po dojściu Hitlera do władzy i w czasie wojny, a kończy powrotem Szczecina do Polski w 1945 roku. Książka interesująca, dostępna dla dzieci od 11, 12 lat, ilustrowana. Klasyfikacja i dział 943.8.

Ostatnia tym razem pozycja, również wydana w Bibliotece Historycznej, to książka WOJCIECHA SULEWSKIEGO **W puszczy na bagnety** (W-wa 1970 PZWS, zł. 5.—), opowieść nieco zbeletryzowana, ale zawierająca wiele wiadomości ścisłych, nazwisk, dat, stanowiąca obszernie źródło informacji. Temat książki to dzieje Puszczy Solskiej jako terenu walk z najeźdźcami, od dawnych czasów najazdów Tatarów i Szwedów, poprzez okres walk Powstania Listopadowego, kampanii 1939 roku, do walk partyzanckich w czasie okupacji hitlerowskiej (temu okresowi poświęcona jest największa część książki). Na terenie Puszczy Solskiej działały wtedy duże grupy partyzantów BCh, GL, AK, AL (często walczące wspólnie), skutecznie bijące Niemców. Pozycja interesująca, dostępna dla dzieci korzystających z książek III poziomu trudności, ilustrowana. Klasyfikacja i dział 943.8.

BARBARA BIAŁKOWSKA

Wykaz
działów katalogu rzeczowego
w bibliotekach publicznych dla dzieci i młodzieży

PORADNIK BIBLIOTEKARZA 1972 NR 7/8

WSKAZÓWKI METODYCZNE

„Wykaz działów katalogu rzeczowego w bibliotekach publicznych dla dzieci i młodzieży” opracowany w Instytucie Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej został przez Ministerstwo Kultury i Sztuki pismem z dnia 12 VI 1972 r. zalecony jako obowiązujący i stanowi podstawę do klasyfikowania książek popularnonaukowych oraz tworzenia katalogu systematycznego w bibliotekach publicznych dla dzieci i młodzieży.

Winien on ułatwić bibliotekarzom sporządzanie prawidłowych katalogów rzeczowych opartych na obowiązującym w bibliotekach publicznych systemie klasyfikacji piśmiennictwa, tj. Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej (UKD). Dostosowany jest do charakteru literatury popularnonaukowej gromadzonej w bibliotekach dla dzieci i młodzieży oraz do możliwości percepcyjnych młodocianych czytelników, którzy z tych bibliotek korzystają. Jednocześnie ma stanowić podstawę układu książek popularnonaukowych na półkach.

Oparty jest w zasadzie na „Wykazie działów do katalogu rzeczowego i ustalenia księgozbioru popularnonaukowego w bibliotekach dla dzieci i młodzieży Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy” oraz w możliwie maksymalnym stopniu uzgodniony z „Wykazem działów katalogu rzeczowego dla małych bibliotek publicznych”, który obowiązuje w bibliotekach obsługujących dorosłych i dzieci.

W stosunku do schematu Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy jest on bardziej zwięzły, mniej rozbudowany, przydatniejszy dla niewielkich księgozbiorów, a jednocześnie ukazuje możliwości rozbudowy, tj. tworzenia dalszych poddziałów w miarę wzrostu zasobności księgozbiorów popularnonaukowych dla dzieci i młodzieży. Biblioteki dysponujące większym i bardziej zróżnicowanym księgozbiorem mają możliwość od razu podzielić swoje zasoby bardziej szczegółowo. Nie stosują wtedy przewidzianych w „Wykazie” działów złożonych, lecz wyodrębniają poszczególne poddziały wchodzące w ich skład (np. zamiast działu 53/54 **Fizyka. Chemia** tworzą dwa działy odrębne 53 **Fizyka** i 54 **Chemia**). Ze względu jednak na przejrzystość układu księgozbiorów oraz na specyfikę literatury dla dzieci i młodzieży, która nie wszystkie dziedziny wiedzy posiada dostatecznie rozbudowane, należy zatrzymać następujące działy złożone: 66/69 **Przemysły i Rzemiosła**, 791/794 **Rozrywki. Film. Teatr. Gry. Zabawy. Zagadki**, 796/799 **Sport. Wychowanie Fizyczne** oraz 93/99 **Historia**. Książki z tych dziedzin należy oznaczać podanym symbolem złożonym i szeregować alfabetycznie w obrębie działu wg nazwisk autorów.

Inny sposób postępowania trzeba przyjąć w pozostałych działach złożonych, dla których „Wykaz” niniejszy podaje symbole składających się na nie poddziałów. Książki kwalifikujące się do tych działów oznaczamy symbolem wyrażającym bardziej dokładnie jej treść (tzn. symbolem pojedynczym). Karty w katalogu rzeczowym układamy jednak alfabetycznie w obrębie całego działu oznaczonego symbolem złożonym, a gdy zwiększy się liczba książek w dziale, sporządzamy odpowiednie przekładki i rozdzielamy całość na podgrupy. Tak np. książki z działu **71/76 Urbanistyka. Sztuki Plastyczne** otrzymują w zależności od swej treści symbole: 71, 72, 73, 74, 75, 76, ale ich karty ustawione są razem w jednym ciągu alfabetycznym (wg nazwisk autorów) za przekładką **71/76 Urbanistyka. Sztuki Plastyczne**. Tak samo — książki na półce. Z chwilą gdy ten dział stanie się zbyt obszerny, wystarczy zrobić odpowiednie przekładki do wszystkich pięciu poddziałów, rozdzielić karty i książki wg zamieszczonych na nich symboli i już w obrębie każdej grupy uszeregować alfabetycznie, dopisując w miarę potrzeby w katalogu karty wtórne.

Ponadto ze względu na kierunki zainteresowań młodych czytelników może zaistnieć specjalne zapotrzebowanie na wydzielenie dodatkowo jakiejś określonej podgrupy z podanego działu głównego; np. z działu **62 Inżynieria. Technika** poza podanym wyodrębnieniem najzasobniejszych obecnie poddziałów **621.3 Elektrotechnika. Telekomunikacja** oraz **629.7 Technika Lotnicza i Astronautyczna**, może zaistnieć potrzeba wydzielenia poddziału **622 Górnictwo** czy **629.11 Technika Pojazdów Lądowych. Motoryzacja**. Możliwości takie sygnalizuje w podanym schemacie „Uwaga”, a decyzje w tym względzie pozostawia się bibliotekarzom. Pamiętać jednak należy, że raz podjęta decyzja musi być konsekwentnie realizowana, a wyodrębnienie bardziej szczegółowego poddziału w katalogu rzeczowym pociąga za sobą konieczność przestawienia książek na półkach. To z kolei wymaga zmiany sygnatur na bardziej szczegółowe i dokonania korekt w sygnaturach na kartach katalogowych zarówno w katalogu rzeczowym, jak i alfabetycznym. Ponadto wymagać będzie ewentualnych zmian w nazwie działu (w katalogu i na półce), z którego daną część wyodrębniono. Jeśli bowiem np. z posiadanego zasobu w dziale 56/58, w którym znajdują się w jednym ciągu alfabetycznym książki oznakowane symbolami: 56, 57, 58, zechcemy z czasem wydzielić grupę książek z dziedziny botaniki, to nie tylko zgrupujemy karty w katalogu w ciąg alfabetyczny za przekładką **58 Botanika** oraz wyodrębnimy książki na półce, ale równocześnie odłączając tę grupę z dotychczasowego działu złożonego musimy zmienić brzmienie nazwy dla pozostałej części tego działu: **56/57 Paleontologia. Nauki Biologiczne**, ponieważ po odjęciu grupy 58 zmienił się zakres treściowy działu.

W stosunku do „Wykazu działów katalogu rzeczowego dla małych bibliotek publicznych”, który stanowi podstawę do ustalania symboli klasyfikacyjnych podawanych na adnotowanych kartach katalogowych Biblioteki Narodowej (na d kreską poziomą), „Wykaz” niniejszy wykazuje też pewne konieczne różnice. Ze względu na specyfikę księgozbiorów dla dzieci pozostawiono w bibliotekach dla dzieci i młodzieży symbol **369.4 Harcerstwo** (dając jednak możliwość utworzenia — podobnie jak w małych bibliotekach — działu **329 Harcerstwo i inne organizacje dziecięce i młodzieżowe**). Ponadto dla wygody młodocianych czytelników uwzględniono możliwość wydzielenia z działu **943.8 Historia Polski** książek dotyczących II wojny światowej przez utworzenie poddziału $\frac{943.8}{\text{II wojna}}$ **Udział Polaków w II Wojnie Światowej** (sygnaturę $\frac{943.8}{\text{II wojna}}$ należy wówczas wypisać na grzbietach książek). Jest to nieco inne rozwiązanie niż w wykazie dla małych bibliotek publicznych i należy o tym pamiętać przy korzystaniu z kart adnoto-

wanych BN. Również w niektórych działach (zwłaszcza w 0 i 3) ze względu na specyfikę literatury dla dzieci nieco odmiennie pogrupowano poddziały wydobywając tylko te grupy, które występują w księgozbiorach dla dzieci i młodzieży.

Jak wynika z powyższego, bibliotekarze opracowujący książki dla bibliotek dziecięcych będą często mieli na kartach adnotowanych symbole szersze, bardziej szczegółowe, które trzeba będzie odpowiednio do niniejszego schematu dopasować. Tak np. z podanego na kartach adnotowanych (nad kreską) symbolu 007 (Cybernetyka) trzeba w bibliotekach dla dzieci przyjąć tylko 00. Natomiast w dziale złożonym **66 69 Przemysły i Rzemiosła. Budownictwo** karty adnotowane podawać będą symbole składowe tego działu, a biblioteki dla dzieci i młodzieży będą musiały klasyfikować te książki symbolem działu złożonego, ogólniejszego. Niekiedy jednak wydzielając jakąś bardziej szczegółową podgrupę ze względu na zainteresowania czytelników lub wymogi wychowawczo-programowe, trzeba będzie wprowadzić samodzielnie potrzebny symbol (np. przy wyodrębnianiu poddziału **656 Organizacja Transportu i Poczty. Ruch Drogowy**). W związku z powyższym symbole klasyfikacyjne umieszczane na kartach adnotowanych Biblioteki Narodowej należy stosować z uwagą, nie mechanicznie i w miarę potrzeby odpowiednio je zmieniać.

W Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej poza symbolami głównymi stosuje się też pomocnicze poddziały wspólne języka, formy, miejsca, czasu itp. W klasyfikacji księgozbiorów w bibliotekach dla dzieci i młodzieży stosujemy w zasadzie tylko poddział wspólny formy (03) oznaczający słownik i encyklopedię. Symbol ten dopisany do symbolu głównego określającego temat książki informuje, że omawiana w danej książce dziedzina wiedzy przedstawiona jest w formie encyklopedycznej. Tak np. książka „Rośliny użytkowe” otrzyma symbol 58(03). Wprowadzenie poddziału wspólnego (03) pozwoli na wyodrębnienie oznaczonych nim książek w ramach poszczególnych działów. Poddział ten oczywiście opuszczamy podając symbol encyklopedii ogólnej.

I wreszcie ostatnie uwagi metodyczne dotyczące już samej budowy katalogu rzeczowego. Przede wszystkim wymaga wyjaśnienia sprawa stosowania przydziału wielokrotnego. Wprowadzamy go w przypadkach, gdy jest konieczny, tzn. gdy chcemy uwypuklić istotne dla czytelnika elementy treści książki oraz gdy różnorodnej tematyki nie możemy wyrazić jednym symbolem ogólniejszym. W takich sytuacjach klasyfikujemy książkę dwoma (lub więcej) symbolami łącząc je przy pomocy dwukropka, a następnie sporządzamy tyle kart, ile było symboli w przydziale wielokrotnym, i umieszczamy je w odpowiednich działach katalogu. Na wszystkich kartach w górnym prawym rogu podajemy symbol wskazujący miejsce książki na półce (sygnaturę). Na ogół jest to pierwszy z symboli przydziału wielokrotnego. Np. książka Kurkiewicza „Pożyteczne przemiany” omawiająca zastosowanie praw fizyki dotyczących przemiany energii w technice, szczególnie w budowie maszyn otrzyma symbol 62 : 53. musimy więc sporządzić dwie karty do katalogu rzeczowego. Na pierwszej karcie podkreślamy pierwszą część symbolu i wstawiamy ją do działu 62, na drugiej karcie podkreślamy drugą część symbolu i kartę wstawiamy do działu 53. Na wszystkich kartach a także na karcie w katalogu alfabetycznym podajemy jako sygnaturę symbol 62. Potrzeba przydziału wielokrotnego uwidacznia się szczególnie w dziale biografii. Przyjmuje się bowiem, że symbol rzeczowy podaje się na pierwszym miejscu (taką metodę przyjęto w klasyfikacji centralnej, a więc w „Przewodniku Bibliograficznym” i na drukowanych adnotowanych kartach katalogowych Biblioteki Narodowej), a na drugim miejscu symbol 92 lub 92 A/Z. W katalogu rzeczowym karty dotyczące danej biografii znajdują się w danym dziale rzeczowym i w dziale 92 (w układzie alfabetycznym wg nazwisk autorów publikacji) lub w dziale 92 A/Z (uszeregowane wg nazwisk

osób opisywanych). Biblioteka może wg uznania ustawić te pozycje na półce albo zgodnie z podaną wyżej zasadą, tzn. w poszczególnych działach wiedzy, albo odstąpić od tego i umieścić je w działach 92 i 92 A/Z. W drugim przypadku symbolem sygnatury będzie 92 lub 92 z nawskiskiem osoby opisywanej.

Aby katalog rzeczowy pełnił funkcję katalogu topograficznego i był równocześnie przydatny do okresowych kontroli księgozbioru (skontrum), najlepiej karty wtórne oznaczać kolorowym paskiem. Odsyłacze podane w poszczególnych działach powinny być umieszczone na kartach rozdzielczych tych działów. Stanowią one dodatkową informację dla bibliotekarza i czytelnika ułatwiającą korzystanie z katalogu.

Schemat niniejszy odnosi się do katalogu rzeczowego bibliotek dla dzieci i młodzieży, a więc do księgozbioru udostępnianego młodemu czytelnikowi. Dlatego księgozbiór fachowy bibliotekarza zawierający publikacje nie tylko z dziedziny bibliotekarstwa, ale też z zakresu pedagogiki, filozofii, itp. przeznaczone dla dorosłych, winien być ujęty oddzielnie.

*

Jak już było powiedziane na wstępie, katalog rzeczowy obejmuje tylko literaturę popularnonaukową. Literaturę piękną w bibliotekach dla dzieci i młodzieży klasyfikuje się w oparciu o inny system. Nie używa się symbolu 82—93, lecz klasyfikuje się książki znakiem działu lub poziomu w zależności od przyjętego układu. W układzie poziomowym oznaczamy stopień trudności danej pozycji (**Poziom I** — książeczki dla dzieci w wieku 6—8 lat, **Poziom II** — książeczki dla dzieci w wieku 9—10 lat, **Poziom III** — książki dla dzieci w wieku 11—14 lat, **Poziom IV** — książki dla młodzieży 14—15-letniej oraz dostępne im utwory z literatury dla dorosłych). W układzie działowym za podstawę podziału przyjmuje się przede wszystkim zawartość treściową pozycji (**N** — książeczki z wierszykami dla najmłodszych, **B** — baśnie i legendy, **Op** — łatwe opowiadania dla młodszych dzieci, **P** — powieści i opowiadania obyczajowe, **Prz** — powieści i opowiadania przygodowe, **H** — powieści i opowiadania historyczne, **Z** — powieści i opowiadania przyrodnicze, **F** — powieści i opowiadania fantastyczno-naukowe, **PD** — poezja, dramat). W dużych księgozbiorach można podawać w sygnaturze oba znaki (działu i poziomu) i stosować układ książek poziomowo-działowy lub działowo-poziomowy. Można również stosując układ książek działowy lub poziomowy traktować drugi znak jako dodatkową informację o książce.

WYKAZ DZIAŁÓW KATALOGU RZECZOWEGO

0 DZIAŁ OGÓLNY

00 OGÓLNE PODSTAWY WIEDZY I KULTURY. DZIEJE PISMA I KSIĄŻKI. CYBERNETYKA

Nauka i wiedza w ogólności. Organizacja i technika pracy umysłowej. Dokumentacja i informacja naukowa. Książka w ogólności, jej historia. Pismo, jego formy (m. in. szyfry, kody) i historia. Materiały i narzędzia pisarskie. Cybernetyka. Cywilizacja. Kultura. Postęp.

01/02 BIBLIOGRAFIA. BIBLIOTEKARSTWO. CZYTELNICTWO

01 BIBLIOGRAFIA: Teoria, metody, technika. Spisy bibliograficzne, poradniki bibliograficzne podające lekturę z określonych dziedzin wiedzy lub na określony temat. Katalogi.

U w a g a : Bibliografie dotyczące określonej dziedziny zagadnień **otrzymują** — jako drugi — symbol danego działu wiedzy.

02 BIBLIOTEKARSTWO: Zadania, znaczenie i rozwój bibliotek. Organizacja bibliotek. Technika i metody pracy bibliotecznej. Biblioteki różnych rodzajów. Czytelnictwo: psychologia, **metodyka**. Informacje i poradnictwo w dziedzinie doboru **lektury**. Czytelnictwo dzieci i młodzieży.

03 ENCYKLOPEDIE I SŁOWNIKI ENCYKLOPEDYCZNE — OGÓLNE

Encyklopedie i słowniki encyklopedyczne zawierające wiadomości ze wszystkich lub kilku dziedzin wiedzy.

U w a g a : Encyklopedie i słowniki poświęcone **jednej** dziedzinie **wiedzy** otrzymują symbol tej dziedziny z dodatkiem symbolu wspólnego **formy** (03). Słowniki językowe otrzymują symbol językoznawstwa czyli **80**.

05 CZASOPISMA. INFORMATORY. KALENDARZE

Oprawne roczniki czasopism. Informatory ogólne. Kalendarze **ogólne**, tzn. takie, w których zamieszczone są artykuły i informacje na różne tematy (np. Kalendarz Robotniczy).

Historia filozofii. Problemy, kierunki i teorie filozoficzne z zakresu teorii bytu, teorii poznania, logiki i estetyki ze szczególnym uwzględnieniem filozofii marksistowskiej. — Psychologia — zagadnienia w ujęciu teoretycznym oraz poradniki wskazujące sposób postępowania zgodny z zasadami tej nauki. — Etyka, moralność — zagadnienia teoretyczne oraz publikacje omawiające i propagujące określone normy postępowania w życiu osobistym, społecznym i rodzinnym.

U w a g a : Można wyodrębnić poddziały 159.9 Psychologia; 17 Etyka. Moralność.

2

RELIGIOZNAWSTWO

Ogólne zagadnienia religioznawcze. Religia a nauka. Deizm. Ateizm. Religia chrześcijańska. Religie i kultury niechrześcijańskie (m. in. buddyzm, judaizm, mahometanizm). Mitologie greckie, rzymskie i inne.

3

NAUKI SPOŁECZNE

30

OGÓLNE ZAGADNIENIA SPOŁECZNE. SOCJOLOGIA. SOCJOGRAFIA

Socjologia — zagadnienia, dziedziny i systemy socjologiczne. Opisy społeczeństw oraz zjawisk społecznych zachodzących w Polsce i w innych krajach. — Zagadnienia społeczne w ogóle — publikacje o charakterze reportażowym i publicystycznym, które omawiają różne zjawiska i zagadnienia społeczne występujące w Polsce Ludowej i w innych krajach (często w powiązaniu z faktami politycznymi i gospodarczymi). — Socjografia — opisy krajów, państw i społeczeństw przedstawiające ich sytuację społeczną (polityczną, ekonomiczną i kulturalną).

Podróże i opisy krajów z różnych punktów widzenia zob. dział 91.

Podróże po Polsce i opisy regionów i miejscowości z różnych punktów widzenia — zob. dział 914.38.

31/36

STATYSTYKA. POLITYKA. EKONOMIA. PRAWO. WŁADZE. OPIEKA SPOŁECZNA

31 STATYSTYKA: pojęcia statystyczne, metody i technika badań statystycznych. Dane statystyczne dotyczące Polski i innych krajów.

32 POLITYKA: Formy organizacji politycznej i nauka o państwie. Polityka wewnętrzna poszczególnych państw. Międzynaro-

dowe stosunki polityczne. Polityka zagraniczna prowadzona przez poszczególne państwa. Partie i stronnictwa polityczne. Społeczno-polityczne organizacje masowe i młodzieżowe.

33 EKONOMIA polityczna, sytuacja gospodarcza. Planowanie gospodarcze. Praca. Związki Zawodowe.

34 PRAWO: Różne rodzaje i formy prawa. Prawo państwowe (m. in. konstytucje), ustroj państwowy, władze, ich uprawnienia. Prawo karne, cywilne i in. Sądownictwo.

35 ADMINISTRACJA PUBLICZNA: Działalność władz i urzędów centralnych i terenowych. Rady Narodowe.

36 OPIEKA I POMOC SPOŁECZNA: Instytucje opieki społecznej (m. in. zakłady opieki: szpitale, ambulatoria, sanatoria, domy starców, domy dziecka, żłobki, kolonie). Stowarzyszenia humanitarne (m.in. PCK). Ubezpieczenia.

355 **WOJSKOWOŚĆ. OBRONA NARODOWA. SIŁY ZBROJNE**

Organizacja sił zbrojnych. Organizacja obrony kraju. Taktyka i strategia wojskowa.

Historia wojen — zob. działy: 93/99 i 943.8.

369.4 **HARCERSTWO I INNE ORGANIZACJE DZIECIĘCE**

Organizacja i działalność Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP). system pracy drużyn itp.

U w a g a : Zamiast tego działu można utworzyć dział 329.78. Harcerstwo i inne organizacje dziecięce i młodzieżowe.

37 **OŚWIATA. WYCHOWANIE. SZKOLNICTWO WYBÓR ZAWODU. WYKORZYSTYWANIE WOLNEGO CZASU**

Systemy i formy wychowania. Wychowanie przedszkolne. Organizacja szkoły. Szkolnictwo podstawowe, średnie, wyższe. Wybór zawodu, szkolnictwo zawodowe. Kształcenie pozaszkolne, zaoczne, kursy. Praca kulturalno-oświatowa. Wykorzystanie wolnego czasu. Kolekcjonerstwo. Hobby.

Organizacja i technika pracy umysłowej — zob. też dział 00.

Majsterkowanie — zob. też dział 689.

38 **HANDEL. METROLOGIA**

Zagadnienia ogólne handlu, handel wewnętrzny, zagraniczny, międzynarodowy — z punktu widzenia ekonomicznego. — Metrologia — wagi i miary, system metryczny i inne. Normalizacja.

U w a g a : Można tego działu nie wyodrębniać, lecz połączyć go z działem 31/36. Otrzymamy wtedy symbol działu 31/36 + 38.

39 **ETNOGRAFIA. ZWYCZAJE I OBYCZAJE. FOLKLOR**

Ubiory. Moda. Stroje ludowe. Obyczaje życia prywatnego i rodzinnego, publicznego i społecznego. Zwyczaje towarzyskie, prze-

pisy zachowania się. Społeczne stanowisko kobiety. Życie i obyczaje ludów pierwotnych. Tradycje ludowe i twórczość ludowa (literacka): wierzenia i zwyczaje, pieśni i przyspiewki ludowe, obrzędy.

5 **MATEMATYKA. NAUKI PRZYRODNICZE**

50 **ZAGADNIENIA OGÓLNE NAUK MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZYCH. OCHRONA PRZYRODY**

Ogólne zagadnienia nauk matematyczno-przyrodniczych i nauk przyrodniczych. Przyroda w ogólności. Ochrona przyrody i form życia w warunkach naturalnych. Parki narodowe i rezerваты.

U w a g a : Można wydzielić poddział 502.7. Ochrona przyrody. Rezerваты.

51 **MATEMATYKA**

Arytmetyka. Algebra. Geometria (m.in. trygonometria). Analiza matematyczna (rachunek różniczkowy i całkowy). Metody numeryczne. Pomoce obliczeniowe. Rachunek prawdopodobieństwa. Gry i rozrywki matematyczne.

52 **ASTRONOMIA. GEODEZJA**

Mechanika nieba: Układ słoneczny, układy gwiazdne, planety, Ziemia jako ciało niebieskie, jej ruch itp. Astrofizyka — budowa gwiazd, słońce jako gwiazda. Budowa wszechświata. Astronomia praktyczna (m.in. obserwatoria, instrumenty, przyrządy). — Geodezja, pomiary ziemi. — Chronologia. Powstanie i reformy kalendarza. Określenie i pomiar czasu.

53/54 **FIZYKA. CHEMIA**

53 FIZYKA: Mechanika, akustyka. Ciepło. Elektryczność, magnetyzm i elektromagnetyzm. Optyka. Fizyczna budowa materii (mechanika kwantowa, budowa atomów, cząstki elementarne). Teoria względności.

54 CHEMIA: Związki chemiczne (wiązania chemiczne, wartościowość, reakcje chemiczne). Chemia analityczna. Chemia nieorganiczna i organiczna. Mineralogia. Krystalografia.

55 **GEOLOGIA I NAUKI POKREWNE**

Geofizyka. Geochemia. Geobiologia. Geologia ogólna — kształt, budowa i pochodzenie Ziemi. Ukształtowanie powierzchni ziemi, Meteorologia. Klimatologia. Petrografia — skały, badania skał. Złoża minerałów, rud i skał użytecznych. Poszukiwania geologiczne. Hydrologia.

56 PALEONTOLOGIA kolejnych pokładów geologicznych. Metody badań skamieniałości. Paleobotanika. Paleozoologia.

57 NAUKI BIOLOGICZNE: Antropologia (m.in. pochodzenie człowieka, rasy ludzkie). Biologia ogólna: dziedziczność, zmienność i powstawanie życia i gatunków. Morfologia i fizjologia ogólna. Nauka o komórce. Symbioza, pasożytnictwo. Mikrobiologia. Bakteriologia. Ogólne właściwości życia. Biochemia. Witaminy. Ekologia — stosunek organizmów do środowiska.

58 BOTANIKA: Fizjologia, morfologia i rozwój roślin. Roślina a środowisko. Rozmieszczenie geograficzne roślin. Rośliny w podziale na typy, podtypy i klasy. Przewodniki do oznaczania roślin.

Uprawa roślin — zob. dział 63.

59 ZOOLOGIA

Zoologia ogólna — fizjologia, morfologia, rozwój zwierząt, psychologia zwierząt. Opisy zwierząt w podziale na typy, gromady, rzędy, rodziny itd.

Hodowla zwierząt — zob. dział 63.

Anatomia i fizjologia człowieka — zob. dział 61.

6 NAUKI STOSOWANE: MEDYCYNĄ. TECHNIKA. ROLNICTWO

60 ZAGADNIENIA OGÓLNE NAUK STOSOWANYCH. WYNAŁAZKI

Wynalazczość w ujęciu ogólnym, historia wynalazków.

Wynalazki z określonych dziedzin wiedzy — zob. odpowiednie działy.

61 MEDYCYNĄ

Anatomia i fizjologia ciała ludzkiego. Higiena ogólna i osobista. Zdrowie publiczne — organizacja służby zdrowia, nadzór, kontrola sanitarna, zapobieganie epidemiom. Bezpieczeństwo i higiena pracy, ochrona przeciwpożarowa, ratownictwo i pomoc w nagłych wypadkach. Farmacja. Choroby ludzi i ich leczenie. Weterynaria — choroby i leczenie zwierząt domowych.

Pielęgnowanie ciała; kosmetyka — zob. dział 64.

62 INŻYNIERIA. TECHNIKA W OGÓLNOŚCI

Technika w ogólności, jej historia, rozwój i perspektywy. Badania materiałów, ich własności techniczne. Budowa maszyn. Technika jądrowa. Gospodarka energetyczna. — Górnictwo — teoria i historia. Górnictwo węgla, rud metali, skał wapiennych, kamieni, soli, siarki itp. Urządzenia i eksploatacja kopalń. — Inżynieria lądowa, wodna i sanitarna. — Technika pojazdów lądowych.

wych. Motoryzacja — budowa pojazdów, technika eksploatacji, konserwacja, zastosowanie. — Budownictwo okrętowe — okręty, statki, łodzie, żaglówki, kajaki, motorówki, ślizgacze. Stocznie, doki. Podnoszenie okrętów zatopionych. Ratownictwo okrętowe.

U w a g a : Można wydzielić książki dotyczące górnictwa, samochodów i okrętów, tworząc podziały: 622 Górnictwo; 629.11 Technika pojazdów lądowych. Motoryzacja; 629.12 Budownictwo okrętowe.

621.3

ELEKTROTECHNIKA. TELEKOMUNIKACJA

Elektroenergetyka. Wytwarzanie, przesyłanie i rozdział energii elektrycznej, elektrownie, maszyny elektryczne, grzejnictwo elektryczne. Technika fal, drgań i impulsów elektrycznych. Elektrotechnika. Telekomunikacja — telegrafia, telefonia, radiokomunikacja, telewizja, sygnalizacja, zdalne sterowanie i pomiary zdalne.

629.7

TECHNIKA LOTNICZA I ASTRONAUTYCZNA

Budowa statków powietrznych. Lotnictwo — technika lotu, pierwsze próby lotów, pierwsze balony powietrzne, sterowce, latawce, szybowce, samoloty, helikoptery. Urządzenia do sterowania i lądowania, lotniska, hangary itp. Astronautyka — statki kosmiczne, rakiety kosmiczne, stacje kosmiczne, sztuczne satelity itp.

63

ROLNICTWO. LEŚNICTWO. HODOWLA

Ogólne zagadnienia rolnictwa — prowadzenie gospodarstwa rolnego. Maszyny i narzędzia rolnicze. Mechanizacja rolnictwa. Gleboznawstwo. Prace rolnicze. Inżynieria rolna (m.in. melioracje). Nawożenie i uprawa roślin. Leśnictwo. Sadownictwo. Ogrodnictwo. Warzywnictwo. Kwaciarstwo. Zootechnika. Hodowla zwierząt. Łowiectwo. Rybactwo, rybołówstwo i hodowla ryb.

64

GOSPODARSTWO DOMOWE

Ogólne zagadnienia prowadzenia gospodarstwa domowego i zakładów zbiorowego żywienia. Hotelarstwo. Przyrządzanie posiłków — gotowanie, pieczenie itp. Mieszkanie — jego urządzenie i konserwacja. Odzież — szycie, naprawa, roboty na drutach itp. ręczne robotki. Kosmetyka. Pranie, porządki domowe. Przyjmowanie gości.

65

KIEROWNICTWO. ORGANIZACJA BIUR I PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH I HANDLOWYCH, TRANSPORTU I ŁĄCZNOŚCI. POLIGRAFIA

Kierownictwo — teoria, metodyka, systemy, organizacja. — Praca biurowa. — Przemysł poligraficzny — historia drukarstwa, formy i technologia druku. Działalność wydawnicza. Księgarstwo. — Organizacja transportu i poczty. Ruch drogowy, przepisy ruchu drogowego. — Rachunkowość, księgowość. Organizacja przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

U w a g a : Można wydzielić książki dotyczące drukarstwa oraz poczty i ruchu drogowego, tworząc poddziały: 655 Przemysł poligraficzny; 656 Organizacja transportu i poczty. Ruch drogowy.

66/69

PRZEMYSŁY I RZEMIOSŁA. BUDOWNICTWO

Przemysł chemiczny, fermentacyjny, spożywczy, szklarski, ceramiczny, farbiarski i lakierniczy, mydlarski i kosmetyczny, metalurgiczny i hutnictwo, wyroby z metali, jubilerstwo. Przemysł drzewny, skórzany, celulozowo-papierniczy, włókienniczy, przemysł kauczukowy i tworzyw sztucznych. Mechanika precyzyjna, przemysł przyrządów pomiarowych i precyzyjnych, kuźnictwo, ślusarstwo, rusznikarstwo, wyrób przyrządów oświetleniowych, pieców i grzejników. Meblarstwo, tapicerstwo, siodlarstwo, rymarstwo, introligatorstwo, przemysł odzieżowy, szczołkarstwo, tokarstwo artystyczne, wyrób zabawek i galanterii. — Budownictwo — materiały i elementy budowlane, roboty murarskie, ciesielskie i stolarskie, wyposażenie i instalacje w budynkach. Ogrzewanie, wentylacja i klimatyzacja. Ochrona budynków. Urządzenia zabezpieczające.

689

MAJSTERKOWANIE

Techniczne i ręczne prace amatorskie. Sporządzanie różnego rodzaju sprzętów, przedmiotów, zabawek itp. do własnego użytku. Modelarstwo.

7

SZTUKA. ROZRYWKI. SPORT

Zagadnienia ogólne sztuki i rzemiosła artystycznego. Historia i teoria sztuki. Estetyka. Style w sztuce. — Sztuka radiowa i telewizyjna — wychowawcza rola radia i telewizji, programy radiowe i telewizyjne, przygotowanie audycji oraz ich recepcja.

U w a g a : Można wydzielić książki dotyczące sztuki radiowej i telewizyjnej tworząc poddział 7.09 Radio i telewizja.

71/76

URBANISTYKA. SZTUKI PLASTYCZNE

71 PLANOWANIE PRZESTRZENNE: Urbanistyka, kształtowanie krajobrazu (terenów zabudowanych, parków i ogrodów). Ochrona krajobrazu. Ochrona i konserwacja zabytków.

72 ARCHITEKTURA: Historia i teoria architektury. Style architektoniczne. Budynki i budowle o różnym przeznaczeniu. Zdobnictwo architektoniczne.

73 RZEŻBA I SZTUKI POKREWNE: Historia i teoria rzeźby i sztuk pokrewnych. Medalierstwo. Numizmatyka. Ceramika artystyczna. Metaloplastyka.

74 RYSUNEK. RZEMIOSŁO ARTYSTYCZNE: Historia i teoria rysunku. Różne rodzaje rysunków (m. in. rysunek techniczny — kreślarstwo). — Rzemiosło artystyczne — artystyczne roboty ręczne (także ludowe) z drzewa, papieru, słomy itp., tkactwo, koronkarstwo, hafły, plecionkarstwo i in.

75 MALARSTWO: Historia, teoria i technika malarska. Style w malarstwie. Różne rodzaje malarstwa. Artyści malarze.

76 GRAFIKA: Historia, teoria i technika sztuki graficznej. Drzeworyty, miedzioryty itp. Litografia. Grafika użytkowa (plakaty i in.).

77 FOTOGRAFIA

Teoria zjawisk fotograficznych. Aparaty i materiały fotograficzne. Procesy fotograficzne. Różne techniki fotograficzne (m.in. fotografia barwna). Specjalne zastosowanie techniki fotograficznej (m.in. fotokopie, mikrofilmy, telefotografia).

78 MUZYKA

Wiadomości ogólne o muzyce, historia i teoria muzyki. Rodzaje muzyki: muzyka symfoniczna, instrumentalna, teatralna, operowa, wokalna, chóralna, taneczna, rozrywkowa, pieśni i piosenki. Muzycy i kompozytorzy.

791/794 ROZRYWKI. FILM. TEATR. GRY I ZABAWY TOWARZYSKIE

Zabawy publiczne i widowiska. Cyrk. Film — historia sztuki filmowej, produkcja filmów, wyświetlanie. Teatr zawodowy — historia teatru, sztuka teatralna, reżyser, aktor. Przedstawienia teatralne, dramatyczne, muzyczne, kabaretowe, baletowe. Teatr lalek. Teatr amatorski — prace teoretyczne i metodyczne, materiały repertuarowe. — Gry i zabawy towarzyskie. Zagadki. Łamigłówki. Gry stołowe: domino, szachy, warcaby, pasjanse, tenis stołowy.

U w a g a : Można wydzielić poddziały: 793.1 Teatr amatorski. 793.7 Gry umysłowe. Zagadki.

796/799 SPORT. WYCHOWANIE FIZYCZNE

Zawody sportowe, olimpiady. Gry sportowe. Gry ruchowe i zręcznościowe. Gry w piłkę. Gimnastyka. Lekkoatletyka. Turystyka. Alpinistyka, taternictwo, ratownictwo górskie. Kolarstwo. Sport samochodowy i motocyklowy. Sport zapasniczy i obronny (m.in. boks, dżudo, szermierka). Sporty zimowe. Sporty wodne i powietrzne. Sport jeździecki. Wędkarstwo, myśliwstwo, strzelectwo sportowe.

8 JĘZYKOZNAWSTWO. LITERATURA PIĘKNA

80 JĘZYKOZNAWSTWO

Zagadnienia ogólne językoznawstwa, pochodzenie i rozwój języka, poprawność językowa, rodzaje języków. Ortografia, fonetyka, leksykologia. Słowniki ortograficzne, wyrazów obcych itp. Słowniki językowe wielojęzyczne. Gramatyka.

Historia i teoria literatury. Prace krytyczne o twórczości pisarzy oraz o poszczególnych dziełach literackich. Szkice na tematy literackie.

U w a g a : W bibliotekach dziecięco-młodzieżowych obsługujących młodzież szkół średnich można wyodrębnić poddział: 82 A/Z Prace krytyczne o twórczości pisarzy oraz o poszczególnych dziełach (w układzie alfabetycznym wg nazwisk pisarzy) ¹.

U w a g a : W bibliotekach dla dzieci i młodzieży utwory literatury pięknej klasyfikuje się tylko przy pomocy oznaczenia poziomu określającego stopień trudności, ewentualnie znakiem działu charakteryzującym treść książki (zależnie od przyjętego systemu), z pominięciem symbolu literatury pięknej dla dzieci i młodzieży 82—93.

9 GEOGRAFIA. BIOGRAFIE. HISTORIA

91 GEOGRAFIA. OPISY KRAJÓW. PODRÓŻE

Zagadnienia ogólne geografii i krajoznawstwa. Historia geografii i odkryć geograficznych. Geografia fizyczna, geografia gospodarcza. Geografia całego świata, poszczególnych kontynentów i krajów (z wyjątkiem książek z geografii i krajoznawstwa Polski). Informatory geograficzne i krajoznawcze. Relacje z podróży do poszczególnych krajów i dalekich podróży po różnych krajach, morzach i oceanach oraz wypraw alpinistycznych.

U w a g a : W przypadku bardziej rozbudowanych księgozbiorów należałoby oddzielić zagadnienia ogólne od geografii poszczególnych krajów. Wówczas wydzielamy geografii poszczególnych kontynentów (wraz z geografii krajów i relacjami z podróży) tworząc poddziały: 914 Europa, 915 Azja; 916 Afryka; 917 Ameryka Północna i Środkowa; 918 Ameryka Południowa; 919 Indonezja, Oceania, Australia, kraje polarne.

Zob. też dział 30 Ogólne zagadnienia społeczne. Socjologia. Socjografia.

912 MAPY. ATLASY. GLOBUSY

914.38 GEOGRAFIA POLSKI. OPISY REGIONÓW I MIEJSCOWOŚCI. KRAJOZNAWSTWO

Historia geografii polskiej. Geografia fizyczna i gospodarcza, monografie regionalne, przewodniki, opisy krajoznawcze Polski i jej regionów (uwzględniające historię regionu, geografii, gospodarkę, bogactwa naturalne, kulturę, zabytki, folklor). Opisy podróży po Polsce, wycieczek górskich i wypraw jaskiniowych.

Zob. też dział 30 Ogólne zagadnienia społeczne. Socjologia. Socjografia.

¹ Dla prac historycznych i krytycznych o twórczości poszczególnych pisarzy przyjęty jest w zasadzie symbol 82(091) A/Z. W niniejszym wykazie symbol ten został uproszczony.

Zbiory życiorysów sławnych ludzi (publikacje zawierające więcej niż 3 biografie).

U w a g a : Publikacje omawiające życie i działalność osób związanych z określoną dziedziną wiedzy otrzymują jako pierwszy symbol danej dziedziny, a jako drugi symbol 92 (np. Poczet wielkich chemików otrzyma symbol 54 : 92).

92 A/Z BIOGRAFIE INDYWIDUALNE. PAMIĘTNIKI

Życiorysy lub fragmenty życiorysów poszczególnych osób. Autobiografie. Pamiętniki.

U w a g a : Uszeregowanie pczycji w jednym ciągu alfabetycznym wg nazwisk osób opisywanych i autorów pamiętników.

93/99 HISTORIA

Historia jako nauka. Metodyka badań historycznych. Archiwistyka. Archeologia. Historia kultury. Prehistoria. Historia świata starożytnego. Historia powszechna, średniowieczna i nowożytna. Historia państw Europy i innych kontynentów do II wojny światowej włącznie.

943.8 HISTORIA POLSKI

Prehistoria oraz historia Polski polityczna, społeczna, gospodarcza od początków państwa do II wojny światowej włącznie. Historia kultury. Historia polskich ruchów rewolucyjnych.

U w a g a : W bibliotekach dla dzieci i młodzieży można wydzielić

943.8

książki dotyczące II wojny światowej stosując przekładkę: -----

II wojna

UDZIAŁ POLAKÓW W II WOJNIE ŚWIATOWEJ.

INDEKS PRZEDMIOTOWY

- Administracja publiczna 35
- Afryka
 geografia 91 lub 916
 historia 93/99
 mapy 912
 opisy krajów z różnych punktów widzenia 91 lub 916
 podróże 91 lub 916
 przewodniki krajoznawcze 91 lub 916
 zagadnienia społeczne 30
- Akustyka 53
- Algebra 51
- Alpinistyka 796/799
- Ameryka Południowa
 geografia 91 lub 918
 historia 93/99
 mapy 912
 opisy krajów z różnych punktów widzenia 91 lub 918
 podróże 91 lub 918
 przewodniki krajoznawcze 91 lub 918
 zagadnienia społeczne 30
- Ameryka Północna
 geografia 91 lub 917
 historia 93/99
 mapy 912
 opisy krajów z różnych punktów widzenia 91 lub 917
 podróże 91 lub 917
 przewodniki krajoznawcze 91 lub 917
 zagadnienia społeczne 30
- Ameryka Środkowa
 geografia 91 lub 917
 historia 93/99
 mapy 912
 opisy krajów z różnych punktów widzenia 91 lub 917
 podróże 91 lub 917
- Ameryka Środkowa cd.
 przewodniki krajoznawcze 91 lub 917
 zagadnienia społeczne 30
- Analiza matematyczna 51
- Anatomia człowieka 61
- Anatomia zwierząt 59
- Antarktyda
 geografia 91 lub 919
 podróże 91 lub 919
- Antropologia 57
- Archeologia 93/99
- Architektura 72
- Archiwistyka 93/99
- Arktyka
 geografia 91 lub 919
 podróże 91 lub 919
- Artyści — zob. poszczególne dziedziny sztuki
- Arytmetyka 51
- Astrofizyka 52
- Astronautyka 629.7
- Astronomia 52
- Atlasy 912
- Atomowa budowa 53
- Australia
 geografia 91 lub 919
 historia 93/99
 mapy 912
 opisy z różnych punktów widzenia 91 lub 919
 podróże 91 lub 919
 przewodniki krajoznawcze 91 lub 919
 zagadnienia społeczne 30
- Autobiografie 92 A/Z
- Azja
 geografia 91 lub 915
 historia 93/99
 mapy 912

Azja cd.
opisy krajów z różnych punktów wi-
dzenia 91 lub 915
podróże 91 lub 915
przewodniki krajoznawcze 91 lub 915
zagadnienia społeczne 30

Bakteriologia 57
Balet 791/794
Balony powietrzne 629.7
Bezpieczeństwo i higiena pracy 61
BHP 61
Bibliografia — teoria, metody, techni-
ka 01
Bibliograficzne — spisy, poradniki 01
Bibliotekarstwo 02
Biblioteki 02
Biochemia 57
Biografie indywidualne 92 A/Z
Biografie zbiorowe 92
Biologia 57
Biura — organizacja 65
Biurowa praca — organizacja i techni-
ka 65
Boks 796/799
Botanika 58
Budowle — architektura 72
Budownictwo 66/69

Celulozowo-papierniczy przemysł 66/69
Ceramiczny przemysł 66/69
Ceramika — artystyczna 73
Chemia 54
Chemiczne — związki, reakcje 54
Chemiczny przemysł 66/69
Choroby ludzi — leczenie 61
Choroby zwierząt — leczenie 61
Chronologia 52
Ciało ludzkie — pielęgnacja 64
Ciepło 53
Ciesielskie — roboty 66/69
Cybernetyka 00
Cyrk 791/794
Cywilizacja 00
Cywilne prawo 34
Czas — pomiary 52
Czas wolny — wykorzystywanie 37
Czasopisma 05
Czytelnictwo 02
Czytelnictwo dzieci i młodzieży 02

Dokumentacja naukowa 00
Domino 791/794
Dramaty — przedstawienia 791/794
Druga wojna światowa — udział Pola-
ków^{943.8}
II wojna
Drukarnictwo — historia, technika 65 lub
655
Drzewny przemysł 66/69
Drzeworyty 76
Dział ogólny 0
Dziedziczność, zmienność, powstawanie
życia i gatunków 57
Dżudo 796/799

Ekologia ogólna 57
Ekologia roślin 58
Ekonomia polityczna 33
Elektroenergetyka 621.3
Elektromagnetyzm 53
Elektronika 621.3
Elektrotechnika 621.3
Elektryczność 53
Elementarne cząstki 53
Encyklopedie — ogólne 03
Energetyczna gospodarka 62
Estetyka 7
Etnografia 39
Etyka 1 lub 17
Europa
geografia 91 lub 914
historia 93/99
mapy 912
opisy krajów z różnych punktów wi-
dzenia 91 lub 914
podróże 91 lub 914
przewodniki krajoznawcze 91 lub 914
zagadnienia społeczne 30

Farbiarski przemysł 66/69
Farmacja 61
Fermentacyjny przemysł 66/69
Film 791/794
Filozofia 1
Filozofia marksistowska 1
Fizjologia człowieka 61
Fizjologia ogólna 57
Fizjologia roślin 58
Fizjologia zwierząt 59

Fizyka 53
Folklor 39
Fonetyka 80
Fotografia 77
Fotokopie 77

Galanteria — wyrób 66/69
Geobiologia 55
Geochemia 55
Geodezja 52
Geofizyka 55
Geografia — zagadnienia ogólne 91
Geografia Polski 914.39
Geografia świata 91
Geografia roślin 58
Geografia zwierząt 59
Geologia i nauki pokrewne 55
Geometria 51
Gimnastyka 796/799
Gleboznawstwo 63
Globusy 912
Gospodarka energetyczna 62
Gospodarstwo domowe 64
Gospodarstwo rolne — prowadzenie 63
Goście — przyjmowanie 64
Gotowanie 64
Górnictwo 62 lub 622
Grafika 76
Gramatyka 80
Gry matematyczne 51
Gry umysłowe 791/794 lub 793.7
Gwiazdy 52

Irlandia

ekonomika 38
organizacja i technika 65

Harfy artystyczne 74
Hangary 629.7
Harcerstwo 369.4
Helikoptery 629.7
Higiena osobista 61
Higiena pracy 61
Historia powszechna 93/99
Historia Polski 943.8
Hobby 37
Hodowla 63
Hodowla roślin 63
Hodowla zwierząt 63
Hotelarstwo 63

Humanitarne stowarzyszenia 36
Hutnictwo 66/69
Hydrologia 55

Indonezja

geografia 91 lub 919
historia 93/99
mapy 912
opisy krajów z różnych punktów widzenia 91 lub 919
podróże 91 lub 919
przewodniki krajoznawcze 91 lub 919
zagadnienia społeczne 30

Informacja naukowa 00
Informatory ogólne 05
Informatory — geograficzne i krajoznawcze świata 91
Instalacja w budynkach 66/69
Instrumentalna muzyka 78
Instytucje opieki społecznej 36
Introligatorstwo 66/69
Inżynieria — zagadnienia ogólne 62
Inżynieria lądowa 62
Inżynieria sanitarna 62
Inżynieria rolna 63
Inżynieria wodna 62

Jądrowa technika 62
Jeździectwo 796/799
Językoznawstwo 80
Jubilerstwo 66/69

Kabaret 791/794

Kalendarze ogólne 05
Karne prawo 34
Katalogi 01
Kauczukowy przemysł 66/69
Kierownictwo — teoria, metodyka, systemy, organizacja 65
Klimatologia 55
Kobieta — społeczne stanowisko 39
Kolarstwo 796/799
Kolekcjonerstwo 37
Komórka — biologia 57
Konstytucje 34
Kopalnie — urządzenia i eksploatacja 62 lub 622
Koronkarstwo — artystyczne 74

- Kosmetyczny przemysł 66/69
 Kosmetyka 64
 Kosmiczne rakiety 629.7
 Kosmiczne stacje 629.7
 Kosmiczne statki 629.7
 Kraje polarne
 geografia 91 lub 919
 historia odkryć 91 lub 919
 mapy 912
 podróże 91 lub 919
 Kraje świata — opisy 91
 Krajobraz — kształtowanie i ochrona 71
 Krajoznawstwo Polski 914.38
 Krajoznawstwo świata 91
 Krystalografia 54
 Krytyka literacka 82
 Książka — druk 65 lub 655
 historia 00
 w ogólności 00
 wydawnictwa 65 lub 655
 Księgarstwo 65 lub 655
 Księgowość 65
 Kształcenie pozaszkolne — zaoczne, kursy 37
 Kukiełki 791/794
 Kultura 00
 Kuźnictwo 66/69
 Kwantowa mechanika 53
 Kwaciarsstwo 63

 Lakierniczy przemysł 66/69
 Lekkoatletyka 796/799
 Leksykologia 80
 Leśnictwo 63
 Literatura — historia, teoria, krytyka 82
 Litografia 76
 Logika 1
 Lotnictwo 629.7
 Lotniska 629.7
 Ludowa twórczość 39
 Ludowe obrzędy 39
 Ludowe stroje 39
 Ludowe tradycje 39
 Ludowe wierzenia i zwyczaje 39

 Łamigłówa 791/794 lub 793.7
 Łódzie — budowa 62 lub 629.12
 Łowiectwo 63

 Majsterkowanie 689
 Malarstwo 75
 Mapy 912
 Maszyny 62
 Maszyny rolnicze 63
 Matematyka 51
 Materiały
 badania 62
 techniczne własności 62
 Materiały repertuarowe 791/794
 lub 193.1
 Meblarstwo 66/69
 Mechanika — fizyka 53
 Mechanika kwantowa 53
 Mechanika precyzyjna 66/69
 Mechanizacja rolnictwa 63
 Medalierstwo 73
 Medycyna 61
 Melioracja 63
 Metaloplastyka 73
 Metalurgiczny przemysł 66/69
 Meteorologia 55
 Metody numeryczne — matematyka 51
 Metrologia 38
 Miary 38
 Miedzioryty 76
 Mieszkanie — urządzenia i konserwacja 64
 Mikrobiologia 57
 Mikrofilmy 77
 Mineralogia 54
 Minerale — złoża 55
 Mitologia 2
 Młodzież — organizacje społeczno-polityczne 32
 Moda 39
 Modelarstwo 689
 Moralność 1 lub 17
 Morfologia ogólna 57
 Morfologia roślin 58
 Morfologia zwierząt 59
 Motoryzacja 62 lub 629.11
 Murarskie roboty 66/69
 Muzyczne przedstawienia 791/794
 Muzyka 78
 Mydlarski przemysł 66/69

 Narzędzia rolnicze 63
 Nauka 00
 Nauka o literaturze 82
 Nauka o państwie 32

- Nauki matematyczno-przyrodnicze —
zagadnienia ogólne 50
- Nauki przyrodnicze 5
zagadnienia ogólne 50
- Nauki społeczne 3
- Nauki stosowane 6
zagadnienia ogólne 60
- Nawożenie i uprawa roślin 63
- Numeryczne metody — matematyka 51
- Numizmatyka 73
- Obrona narodowa 355
- Obrzędy ludowe 39
- Obserwatoria astronomiczne 52
- Obyczaje 39
- Oceania
geografia 91 lub 919
historia 93/99
mapy 912
podróże 91 lub 919
- Oceanografia 55
- Ochrona krajobrazu 71
- Ochrona przeciwpożarowa 61
- Ochrona przyrody 50 lub 502.7
- Ochrona zabytków 71
- Odkrycia geograficzne 91
- Odzież — szycie, naprawa 64
- Odzieżowy przemysł 66/69
- Ogólny dział 0
- Ogrodnictwo 63
- Okrety — technika 62 lub 629.12
- Olimpiady 796/799
- Operowa muzyka 78
- Opieka społeczna 36
- Optyka 52
- Organizacje dziecięce 369.4
- Organizacje społeczno-polityczne 32
- Organizacje społeczno-polityczne młodzieży 32
- Ortografia 80
- Oświata 37
- Oświecenie
technika 62
produkcja urządzeń 66/69
- Paleobotanika 56
- Paleontologia 56
- Paleozoologia 56
- Pamiętniki 92 A/Z
- Państwowe prawo 34
- Papierniczy przemysł 66/69
- Parki narodowe 50 lub 502.7
- Partie polityczne 32
- Pasjanse 791/794
- Pasożytnictwo — biologia 57
- PCK 36
- Petrografia 55
- Piece — wyrób 66/69
- Pieczenie ciast 64
- Pieśni 78
- Piłka — gry w piłkę 796/799
- Piosenki 78
- Pismo — dzieje, formy 00
- Plakaty 76
- Planety 52
- Planowanie gospodarcze 33
- Planowanie przestrzenne 71
- Plecionkarstwo artystyczne 74
- Pochodzenie człowieka 57
- Poczta 65 lub 656
- Podróże po Polsce 914.38
- Podróże po różnych krajach 91
- Pojazdy lądowe — technika 62
lub 629.11
- Polarne kraje 91 lub 919
- Polityka 32
- Polska
zjawiska społeczne 30
geografia 914.38
historia 943.8
krajoznawstwo 914.38
- Pomoc społeczna 36
- Posiłki — przyrządzanie 64
- Poradniki bibliograficzne 01
- Postęp 00
- Poszukiwania geologiczne 55
- Praca 33
- Praca biurowa — organizacja 65
- Praca kulturalno-oświatowa 37
- Praca umysłowa — technika i organizacja 00
- Pranie 64
- Prawo 34
- Przedsiębiorstwa handlowe — organizacja 65
- Przedsiębiorstwa przemysłowe — organizacja 65
- Przemysł poligraficzny 65 lub 655
- Przemysły różne 66/69
- Przewodniki do oznaczania roślin 58
- Przewodniki geograficzne różnych krajów 91
- Przewodniki geograficzne Polski 914.38

- Przyrodnicze nauki 5
 zagadnienia ogólne 50
 Przyrządy pomiarowe i precyzyjne —
 wyrób 66/69
 Psychologia 1 lub 159.9
 Psychologia zwierząt 59
- Rachunek prawdopodobieństwa 51
 Rachunkowość 65
 Radio — audycje, programy 7 lub 7.09
 Radiokomunikacja 621.3
 Rady Narodowe 35
 Rakiety kosmiczne 629.7
 Rasy ludzkie 57
 Ratownictwo 61
 Ratownictwo górskie 794/799
 Ratownictwo morskie 62
 Ratownictwo okrętowe 62 lub 629.12
 Ratownictwo w nagłych wypadkach 61
 Regiony Polski — opisy 914.38
 Religioznawstwo 2
 Rezerwy 50 lub 502.7
 Roboty budowlane 66/69
 Roboty na drutach 64
 Roboty ręczne
 artystyczne 74
 domowe gospodarstwo 64
 Rolnictwo 63
 Rolnicze prace 63
 Rośliny
 botanika 58
 rozmieszczenie geograficzne 58
 uprawa 63
 Rozmieszczenie geograficzne roślin 58
 Rozmieszczenie geograficzne zwierząt 59
 Rozrywki matematyczne 51
 Ruch drogowy — przepisy 65 lub 656
 Rudy — złoża 55
 Rusznikarstwo 66/69
 Rybołówstwo 63
 Ryby
 hodowla 63
 wędkarstwo 796/799
 zoologia 59
 Rymarstwo 66/69
 Rysunek 74
 Rzemiosła 66/69
 Rzemiosło artystyczne 74
 Rzeźba 73
- Sadownictwo 63
 Samochody 62 lub 629.11
 Samoloty 629.7
 Satelity sztuczne 629.7
 Sądownictwo 34
 Siły zbrojne 355
 Siodlarstwo 66/69
 Skąły użyteczne — złoża 55
 Skórzany przemysł 66/69
 Słoneczny układ 52
 Słowniki encyklopedyczne — ogólne 03
 Słowniki encyklopedyczne różnych dzie-
 dzin — zob. dane dziedziny
 Słowniki językowe 80
 Słowniki — ortograficzne, wyrazów ob-
 cych, wielojęzyczne 80
 Służba zdrowia — organizacja 61
 Socjografia 30
 Socjologia 30
 Społeczne nauki 3
 Społeczne zagadnienia — ogólne 70
 Społeczne zjawiska i procesy 30
 Społeczno-polityczne organizacje 32
 Społeczno-polityczne organizacje mło-
 dzieży 32
 Sport 796/799
 Sport jeździecki 796/799^{*}
 Sport motocyklowy 796/799
 Sport obronny 796/799
 Sport samochodowy 796/799
 Sport strzelecki 796/799
 Sport zapaśniczy 796/799
 Sporty powietrzne 796/799
 Sporty wodne 796/799
 Sporty zimowe 796/799
 Spożywczy przemysł 66/69
 Sprzątanie 64
 Stacje kosmiczne 629.7
 Statki kosmiczne 629.7
 Statystyka 31
 Sterowanie
 lotnicze 629.7
 zdalne 621.3
 Sterowce 629.7
 Stocznie 62 lub 629.12
 Stolarskie roboty 66/69
 Stosowane nauki 6
 zagadnienia ogólne 60
 Stowarzyszenia humanitarne 36
 Strategia wojskowa 355
 Stroje ludowe 39
 Stronnictwa polityczne 32

- Style
 w sztuce ogólnie 7
 architektoniczne 72
 malarskie 75
- Sygnalizacja 621.3
 Symbioza 57
 Symfoniczna muzyka 78
 Szachy 791/794
 Szczotkarstwo 66/69
 Szymierka 796/799
 Szlarski przemysł 66/69
 Szkolnictwo 37
 Sztuczne satelity 629.7
 Sztuka 7
 Sztuka ludowa 74
 Szybowce 629.7
- Ślusarstwo 66/69
- Taneczna muzyka 78
 Taktyka wojskowa 355
 Tapicerstwo 66/69
 Taternictwo 796/799
 Teatr 791/794
 Teatr amatorski 791/794 lub 793.1
 Teatr lalek 971/794
 Technika 62
 Technika astronautyczna 629.7
 Technika jądrowa 62
 Technika lotnicza 629.7
 Technika pracy umysłowej 00
 Telefonia 621.3
 Telegrafia 621.3
 Telekomunikacja 621.3
 Telewizja
 audycje, programy 7 lub 7.09
 technika, organizacja, eksploatacja 621.3
 Tenis stołowy 791/794
 Teoria bytu 1
 Teoria poznania 1
 Teoria względności 53
 Tkactwo — artystyczne 74
 Tokarstwo 66/69
 Tradycje ludowe 39
 Transport — organizacja 65 lub 656
 Turystyka 796/799
 Tworzywa sztuczne — produkcja 66/69
 Twórczość ludowa 39
- Ubezpieczenia 36
 Ubiory 39
 Układ słoneczny 52
 Uprawa roślin i nawożenie 63
 Urbanistyka 71
 Urzędy — centralne, terenowe 35
 Ustrój państwowy 34
- Wagi 38
 Warcaby 791/794
 Warzywnictwo 63
 Weterynaria 61
 Wędkarstwo 796/799
 Widowiska publiczne 791/794
 Wiedza — ogólne podstawy 00
 Wierzenia ludowe 39
 Witaminy 57
 Władze — centralne, terenowe 35
 Włókienniczy przemysł 66/69
 Wojna
 taktyka i strategia operacji wojen-
 nych 355
 historia wojen zob.
 Historia powszechna 93/99
 Historia Polski 943.8
- Wojskowość 355
 Wokalna muzyka 78
 Wolny czas — wykorzystywanie 37
 Wszechświat 52
 Wybór zawodu 37
 Wychowanie 37
 Wychowanie fizyczne 796/799
 Wydawnictwa — organizacja i działal-
 ność 65 lub 655
 Wykorzystywanie wolnego czasu 37
 Wynalazki — zagadnienia ogólne, histo-
 ria 00
 Wypadki — pierwsza pomoc 61
 Wyprawy alpinistyczne 91
 Wyprawy jaskiniowe w Polsce 914.38
 Wyroby z metali 66/69
- Zabawki — wyrób 66/69
 Zabawy publiczne 791/794
 Zabytki — ochrona i konserwacja 71
 Zagadki 791/794 lub 793.7
 Zawody sportowe 796/799
 Zdalne pomiary 621.3

Ziemia
 astronomia 52
 ekonomia 33
 geologia 55
Zoologia 59
Zootechnika 63
Związki zawodowe 33
Zwierzęta
 hodowla 63
 leczenie 61
 wścigi 794/799
 zoologia 59
Zwyczajne 39

Zwyczajne ludowe 39
Zwyczajne towarzyskie 39

Żelazo
 produkcja 66/69
 wyroby 66/69
 wyroby artystyczne 73
Życie — biologia 57
Życiorysy osób 92 A/Z
Życiorysy zbiorowe 92
Żywnienie zbiorowe 64